Nr. 28. Czwartek, 5 Lutego 1885. **Rok 75.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 złr. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym odręcznym dyplomem starszemu radcy skarbowemu w stanie spoczynku, Ferdynandowi Więckowskiemu, jako kawalerowi orderu żelaznej korony, w myśl statutów orderu, nadać najmiłościwiej stan szlachecki.

Jego ces. i król Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 20 stycznia b. r. dziekanów w Podiebradzie i Hohenelbe, dr. dr. teologii Leopolda Kotrbelec i Wacława Weber, zamianować najmiłościwiej kanonikami honorowymi Królogrodzkiej kapituły katedralnej.

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 25 stycznia b. r. dziekana i proboszcza w Hohezedlisch, Jana Zeibig, i dziekana i proboszcza w Koleschowitz, Antoniego Hederera, zamianować najmiłościwiej honorowymi kanonikami kapituły kolegialnej w Starym Bolesławiu.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 5 lutego.

Niemieckiej Radzie związkowej nie został przedłożony, jak mylnie doniosła depesza berlińska, projekt traktatu identyczny ze znaną prusko-rossyjską konwencyą w sprawie wzajemnego wydawania przestępców, lecz Rada ta otrzymała tylko notę kanclerza, w której książę, zawiadamiając o dokonanem porozumieniu pomiędzy rządami Prus i Rossyi co do obopólnego wydawania zbrodniarzy, tak dalej pisze: „Obrona, jaką ma na celu rzeczone porozumienie, nie mogłaby być zupełnie osiągniętą, gdyby prawna jego moc obowiązywała wyłącznie na terytoryum pruskiem i gdyby opieka, jaką ma użyczyć istniejącemu porządkowi, tak u nas jak i za granicą, ograniczyła się tylko na udziale Prus. Z tego powodu poruczył mi cesarz, abym zażądał zezwolenia od Rady związkowej, iżby na podstawie wzmiankowanego porozumienia zawarty został pomiędzy cesarstwem a rządem rossyjskim traktat co do wydawania przestępców."

Procedura taka odpowiada przepisowi artykułu XI konstytucyi Rzeszy niemieckiej, według którego, dla zawarcia traktatów, wchodzących w zakres ustawodawstwa państwowego potrzeba przyzwolenia Rady związkowej, a do jego prawomocności uchwały parlamentu.

Coraz ogólniejszem staje się w Niemczech przekonanie, iż cel owego porozumienia, zasadzającego się na uznaniu potrzeby wydawania nawet w tym razie w ręce sądów kraju ojczystego sprawców pospolitych zbrodni, choćby nawet z niemi połączony był motyw polityczny, w obecnym stanie rzeczy jest usprawiedliwiony. Niewydawanie przestępców politycznych, jak to podnosi w gruntownej rozprawie jeden z najznakomitszych obecnie prawników niemieckich, stało się przeważnie od r. 1830 zasadą państw cywilizowanych, gdyż polityczne przestępstwa były niejednokrotnie skierowane ku celom, które w życiu państwowem odnośnych ludów zostały uznane jako mniej więcej usprawiedliwione. Jednakże większa część traktatów, zawartych ostatniemi laty w sprawie wydawania zbiegłych przestępców, uczyniła silny wyłom w pomienionej zasadzie, stypulując wydawanie zbrodniarzy, dopuszczających się zamachu na głowy koronowane i członków domów panujących, a obecne stosunki o tyle zmieniły się w porównaniu z dawniejszemi, iż zbrodnie, którym chcianoby podsunąć motywa polityczne, nietylko nie mają nic wspólnego z idealniejszemi pobudkami, lecz przeciwnie są one takiego charakteru, iż ludy cywilizowane mają wszelki powód, a nawet obowiązek łączenia się dla solidarnej obrony przeciw bandzie, zagrażającej państwowemu i społecznemu porządkowi. Z tego też powodu prawie cała prasa niemiecka wypowiada jednomyślne przekonanie, iż najzupełniej usprawiedliwioną jest zasada, wypowiedziana w prusko-rossyjskim traktacie, że osoby, dopuszczające się pospolitych zbrodni, jak morderstwo, zabójstwo i t. d., w tym nawet razie mają podlegać wydawaniu, gdy z niemi połączony jest cel polityczny. Natomiast w szerokich kołach niemieckich poddają krytyce najpierw przepis, według którego ma nastąpić wydanie z powodu obrazy członków domu panującego, tak w Rossyi, jak i Prusiech, a następnie ów punkt traktatu, który powiada, iż z tytułu samego podejrzenia lub oskarżenia mogą strony interesowane żądać wydania odnośnej osobistości. Dzienniki mając przedewszystkiem na oku interes Niemiec, domagają się, aby władzom cesarstwa było zastrzeżone prawo badania, o ile oskarżenie jest uzasadnione, lub, aby przynajmniej przyjęte było do traktatu zastrzeżenie, iż wydane osoby mogą być karane wyłącznie za przestępstwa wymienione wyraźnie w nocie, na której podstawie rząd rossyjski domaga się ekstradycyi.

Prasa berlińska nie wątpi, iż zarówno Rada związkowa, jak i parlament, zgodzą się na taką tylko konwencyę, która uwzględni powyższe uwagi, i że liczne względy wymagają koniecznie uchylenia przepisów, których elastyczność nie dałaby się pogodzić ani z poczuciem prawa, ani z humanitarno-cywilizacyjnemi zasadami.

Preliminarz budżetu na rok 1885.

X.

Ministerstwo rolnictwa.

Z etatu ministerstwa spraw rolniczych uwzględniliśmy już w poprzednich artykułach tytuły i rubryki, odnoszące się do nauki rolniczej i górniczej, do regulacyi rzek niektórych (Gail i Adyga) i do akcyi pomocniczej dla Tyrolu w celu zapobieżenia powodziom. Suma wydatków tych uwzględnionych już tytułów i rubryk czyni złr. 1,665.060, dochodów zaś 25.030 zł., po których straceniu pozostaje się w rzeczonym etacie suma preliminowanych na rok bieżący wydatków 12,308 756 zł., dochodów 10,903.128 zł. W porównaniu z uchwałami na rok ubiegły, gdy z nich strącimy analogiczne pozycye, wydatki są o 725.036 zł., dochody. o 297.274 zł. większe.

Samo ministerstwo wraz z urzędnikami swymi, czyli kierownictwo centralne potrzebuje 277.365 zł., czyli o 4065 zł. więcej niż w roku ubiegłym, któ-

---

19)

RYCERZ MORA

XIII.

(Ciąg dalszy.)

— Wszystko to prawda — odrzekł Lisowski — i niby to tak wygląda. Ale ja ci powiem, że całkiem jest inaczej. Najprzód słyszę, namnożyło się wszelakiego rodzaju po całej Koronie łotrzyków, którzy pod pozorem wojny ze Szwedem łupią dwory szlacheckie i uciskają lud biedny gorzej nieprzyjaciół. Jeżeli więc my mamy dopomódz owemu rycerzowi, to musimy wiedzieć, co on zacz.

— Bodaj was zabito! — krzyknął Boruta — za łotrzyków nas macie!... Niech was piorun spali z waszą pomocą!

— Nie sierdź no się panie bracie i sierdzić się też nie masz czego. Nie rozumiesz mnie, bo ci wino we łbie świdruje....

— A to nie prawda! — odparł Boruta — jabym jeszcze dziesięciu takich jak ty przepił.

— No, że ty tęgi masz łeb, to prawda. Nie darmo też ty dyable nosisz nazwisko i patrzysz sam na dyabła.

— A możem ja i dyabeł! — zaśmiał się Boruta.

Spojrzał Lisowski na niego z podełba, mruknął coś pod nosem, napił się wina i rzekł:

— Wracając do owego Mory, to widzisz, i my nie jesteśmy bez pewnej co do niego kalkulacyi. Bo proszę ja ciebie, zważ jeno. Pojawia się ni ztąd ni z owąd w naszej okolicy i, zamiast rwać Millera, który lasami przedzierał się do Częstochowy i gdzie łup i zasługa byłaby większa, on bije tego kpa Horna. I po co? Po to żeby kasztelankę odbić? A co jemu do kasztelanki? Dalibyśmy sobie sami radę z Hornem i bez twego Mory. Jeno patrzeć, jak ani jednego Szweda nie będzie w Krzepicach....

— Tak! teraz to nie sztuka — wołał Boruta — wziąć Krzepice, choćby nawet mocą, kiedyśmy większą połowę praesidium tamtejszego wytłukli. Czemużeście nie brali przed dwoma dniami?

— Bo wtedy Horn był mocny, a my jeszcze nieprzygotowani jak należy.

— A widzisz, jakieście wy ryby! Nie sztuka korzystać z cudzego zwycięztwa i jeść kasztany, cudzemi łapami wyciągnięte z ognia.

Lisowski zamilkł, napił się wina, nalał go Borucie i rzekł:

— Owóż ten Mora osobliwie działał. I to już samo budzi w nas podejrzenie.

— Hm! — mruknął Boruta — nie stoi on tam o wasze podejrzenia. Ale jeżeli ty, mój Lisowski, chcesz wiedzieć, gwoli czego my tak czyniliśmy, to ci powiem.

— Ciekawym bardzo?

— Chcieliśmy sobie zaskarbić łaskę kasztelana. Nie mamy puszek, a jakże bez puszek wojować ze Szwedem? To tak, jakby się z kijem porywał na tego, który ma miecz u boku.

— I to prawda.

— Otóż ja dlatego przywiodłem do rodzicielskiego domu kasztelankę, by nam jej rodzic w zamian dał harmat.

— Aha! — harmat chcecie?

— Tak.

— Czemu nie? byleśmy wiedzieli, komu dajemy.

— Rycerzowi Mora.

— Gadaj głupiemu, a nie mnie, panie bracie. Rycerz Mora! Takich w całej Polsce nie ma. Otóż ja tobie powiem, że nic nie będzie z harmat, jak nam nie nazwiesz owego rycerza jego właściwem imionis!iem.

— Nie będzie nic?

— Nie będzie.

— To pal was dyabli! — porwał się Boruta i przypasując szablę, miał się ku wyjściu. — Owa! — krzyczał — jacy mi wielcy dobrodzieje! My się bez was obejdziemy. Puszki sobie szablami na Szwedzie weźmiemy, a was niech kaduk porwie z waszemi harmatami i podejrzeniami. Stoję ja o was jak pies o piątą nogę. Podejrzenia, ceregiele, tere fere.... niech was siarczyste biją pioruny!

I w wielkim gniewie nadział kołpak na głowę i szedł ku drzwiom. Ledwie go powstrzymał Lisowski i dalejże prosić, by się nie gniewał i rzucał. Uspokoił go przecież.

— Powoli, powoli — mówił — z waści widzę gorączka. Któż to tak robi sprawy na świecie? Wszystko można uczynić, jeno wolno i cicho.

Łagodząc tak Borutę, nie przestał jednak domagać się, by mu powiedział, kto jest Mora.

— Na nic się to nie zda — odpowiadał dyabeł łęczycki — żebyś ty nie wiem jak tańcował koło mnie i skakał, ja tobie nie powiem.

— Ale czemu, panie bracie? Czegoż wy się boicie? przecież tu zdrady żadnej być nie może.

— Co jest, to jest, a ja nie powiem. Napiszcie wy do Mory kartelusz, ja mu go oddam do własnych rąk. On jeden tylko może na wasze pytania odpowiedzieć, ja nie.

— Kartelusz? a jakżeby to wyglądało? Cóżmy w tym karteluszu napiszemy? Jak się waść zwiesz? a on nam odpowie, a wam co do tego?

— Ja wam też to samo gadam.

— No.... my waszmości pytamy się ot tak, przy pogawędce, przy lampce wina, przez ciekawość jeno.

— Strzeż się panie bracie, ciekawość to pierwszy stopień do piekła....

Tak gadali jedno w kółko. Na ostatek Boruta, wspomniawszy sobie swoich, czekających nań w lesie, porwał się i zażądał w zamian za kasztelankę harmat. Długi był targ i wzdragania się, ale w końcu dali dwie harmatki z uprzężą i ludźmi, oraz furę z prowiantem.

— To wam się przyda — mówił kasztelan — a choć nie wiem pewnie tego, komu tem służę, niechże mu to jednak idzie na zdrowie. Człowieka, wóz i konie, odeszlecie mi tu do Dankowa.

— A! — spostrzegł się Boruta — tak być nie może i pod takim warunkiem prowiantu ja nie wezmę.

— A to czemu, panie tego?

— Jaśnie wielmożny panie... — pocznie Boruta — nie wiem dlaczego, ale to wiem na pewno, że imcipan Mora a mój hetman chce pozostać nieznanym nikomu. Jeżeli mu Bóg sprzyjać będzie, a czemużby nie miał sprzyjać dobrej sprawie, to imię Mory zabrzmi wkrótce szeroko po całej Rzeczypospolitej od onego morza co je *mare Balticum* zowią, aż po porohy Dnieprowe! I może on wtedy powie, co jest zacz, bo teraz to i ja o tem nie wiem....

— Panie tego, dasz słowo szlacheckie, że nie wiesz?

— Hm! może i wiem, ale nie napewno, więc słowa dawać nie mogę. Jakkolwiek atoli jest, jam żołnierz i słuchać winienem ordynansu starszyzny. Nakazano mi nic nie mówić o hetmanie i strzedz, aby go nikt nie szpiegował i ja to czynić muszę, choćbym może nie chciał. Ale wiesz jaśnie wielmożny kasztelanie, w wojsku za nieposłuch krygsrecht i łeb utną.... No, a ja nie chcę jeszcze, by mi łeb ucinali.... Owóż ja widzę, że z onym prowiantem i z oną odsyłką wozu, koni i człowieka jest jakaś zdrada, którą wymyślił imcipan Lisowski, prawdziwy lis szczwany....

— Aleś ty szczwańszy, panie bracie! — odparł Lisowski.

— To pewna, że się na plewy wziąć nie dam?

— Ale dałbyś się wziąć na ziarno?

remu to wydatkowi odpowiada w dziale dochodów skromna pozycya 2300 zł., pochodzących przeważnie z odnajmu biur w dawnym gmachu ministerstwa, sprzedanym w ręce prywatne, ale w części jeszcze od nabywcy zadzierżawionym.

Na kulturę krajową i organa nadzorcze wydatki są preliminowane w sumie 1,144.913 zł., t. j. o 516 023 zł. wyżej niż wypada z uchwał na rok ubiegły. Znaczną podwyżkę tę stanowi prawie wyłącznie nowo przybywająca pozycya 500 000 zł. na fundusz melioracyjny w myśl znanej ustawy z dnia 30 czerwca r. 1884. Oprócz funduszu tego obejmuje owa suma: kwotę 26 000 zł. na statystykę rolniczą; 13.500 zł. na małe wystawy rolnicze; 84.000 zł. na melioracye innej kategoryi, niż te, które przedsiębrane być mają w myśl ustawy codopiero wspomnianej; dalej kwotę 30.000 zł na wytępienie mszyc winnicznych; 165.000 zł. na zalesienie skał i wydm piaszczystych, tudzież na popieranie hodowli bydła, jako też jedwabnictwa; nakoniec 323.053 złr., na nadzorcze organa kultury krajowej. Wszystkie te wydatki, z wyjątkiem pozycyi na sam koniec wymienionej, z której przypada na Galicyę 18.901 zł., nie są rozłożone wedle krajów, a wskazówki w uwagach objaśniających są zbyt niedostateczne, by choć w przybliżeniu można obliczyć udział tego lub owego kraju; tyle jednak można z nich się dowiedzieć, że z wyjątkiem tego, co z funduszu melioracyjnego i z kwoty na poparcie hodowli bydła może dostanie się Galicyi wszystko inne ma już swoje przeznaczenie na rzecz innych krajów. — Dochody z tytułu kultury krajowej są preliminowane w sumie 4583 zł. czyli o 48 zł. większej niż w roku ubiegłym; z Galicyi ma wpłynąć 300 zł.

Wydatki na władze górnicze wynoszą 188.397 zł., czyli o 367 zł. więcej, z której to sumy przypada na Galicyę, t. j. na krakowskie starostwo górnicze i na okręgowe urzędy górnicze w Krakowie i Lwowie, 20.016 zł., czyli o 1679 zł. więcej. Ta podwyżka na Galicyę tłómaczy się ewentualnie przeprowadzeniem ustawy górniczej dla przemysłu naftowego, co spowoduje znaczniejsze koszta podróży. Prawdopodobnie trzeba będzie też pomnożyć okręgowe urzędy górnicze w Galicyi; ponieważ atoli szczegóły decydujące o takiem pomnożeniu nie są jeszcze znane dostatecznie, przeto też ministerstwo nie uwzględniło jeszcze tej ewentualności w preliminarzu; zastrzega sobie jednak albo wnieść projekt o kredycie dodatkowym, albo przekroczyć preliminarz i umotywować to w zamknięciu rachunków — Dochody mają dać ogółem 217.240 zł., czyli o 8.812 zł mniej; z Galicyi ma na tę sumę wpłynąć około 12.700 zł., t. j. około 200 zł. więcej niż w roku zeszłym.

Na skarbową hodowlę koni przeznaczona jest suma 1,648 225 zł., czyli o 2.000 zł. mniejsza, niż na rok ubiegły. Ministerstwo uznaje, że te, prawdziwie produkcyjne wydatki, są za małe, że szczególniej zawarte w sumie ogólnej pozycye 200.000 zł. na zakupienie materyału hodowlanego ze stadnin prywatnych i 60.000 złotych na popieranie hodowli prywatnej za pomocą premij, są niewystarczające. Mianowicie, życzeniu Galicyi, aby tam pomnożono liczbę ogierów skarbowych, za czem także ministerstwo wojny gorąco przemawia, minister rolnictwa radby uczynić zadość; wskazując jednak na finansowe względy, któremi powodować się musi ministerstwo skarbu, wynurza ubolewanie, że zniewolony jest zrzec się swoich zamiarów. Objęte powyższą sumą koszta utrzymania zakładu drohowyskiego wynoszą 171.100 zł., czyli o 300 zł. więcej, niż preliminowano na rok ubiegły. — Dochody tej rubryki całej mają porówno z obrachunkiem na rok zeszły dać 415.620 zł.; z zakładu drohowyskiego jednak ma wpłynąć tylko 34.400 złr., czyli o 3.000 złr. mniej, bo dochód z opłat za stanowienie klaczy i ze sprzedaży starych ogierów były dotąd zbyt wysoko preliminowane. (D. n.)

JÓZEF GLINKIEWICZ.

Rada państwa.

O ostatniej niedzielnej naradzie Koła polskiego nad projektem ustawy „zawierającej tymczasowe postanowienia w sprawie uposażenia katolickich duszpasterzy", nad którym to przedmiotem toczy się właśnie dyskusya w Izbie deputowanych, odbiera *Czas* obszerne sprawozdanie, w którem po przytoczeniu głównych zasad projektu, podniesiono przedewszystkiem, że polscy członkowie odnośnej komisyi izbowej starali się usilnie, aby w ustawie tej oznaczono dla parafij galicyjskich taką samą kongruę, jak w Czechach i Morawie; lecz zdołali tylko w części swój cel osiągnąć, albowiem ustanowioną w rządowym projekcie mniejszą jeszcze kongruę na 500 i 450 zł. dla proboszcza, a 300 i 250 zł. dla pomocnika, podniósł projekt komisyjny na 600 i 500 zł. dla proboszcza, a na 300 zł. dla pomocnika.

Żądanie posłów polskich oznaczenia dla parafij galicyjskich takiej samej kongruy, jak dla parafij czeskich, morawskich i szlązkich, odpierali zgodnie wszyscy reprezentanci tych krajów i rząd przedstawieniem, iż fundusz religijny galicyjski jest bierny już teraz, i nie wystarcza na dodatki dla wyrównania teraźniejszej małej kongruy; albowiem dochody tego funduszu wynoszą 471.000 zł., a wydatki 943.000 zł., przeto dodawać potrzeba z innych funduszów już dzisiaj 472.000 zł. rocznie, gdy zaś wejdzie w życie nowa, wyższa, oznaczona w projektowanej ustawie kongrua, będzie trzeba do dochodów funduszu religijnego galicyjskiego dodawać rocznie 782.000 zł., z innych funduszów religijnych i ze skarbu państwa, aby uzupełnić dochód proboszczów galicyjskich, mianowicie unickich źle uposażonych, do tego *minimum* dochodu, jakie oznacza projektowana ustawa dla proboszczów w Galicyi. Natomiast fundusze religijne Niższej Austryi, Czech, Morawy i Szląska są czynne, dochody ich nietylko wystarczają na dodatki wszystkie dla funduszów uzupełnienia kongruy proboszczów w tych krajach, ale nadto przewyższają znacznie te wydatki, i zwyżka używana jest dla polepszenia uposażeń duchowieństwa w innych krajach monarchii.

Dalej podnosi korespondent, że projektowana ustawa podwyższa znacznie kongruę proboszcza i jego pomocnika w Galicyi, albowiem dotychczas kongrua proboszcza w parafiach oznaczoną była od 600 do 300 zł. w. a., a kongrua pomocnika od 300 do 150 zł. Powtóre wspomnieć należy, że także dotychczas kongrua w Niższej Austryi, Czechach i Morawie była wyższą, niż w Galicyi. Gdy ustawa teraz zaprojektowana wejdzie w życie, budżetem oznaczone wydatki z funduszów religijnych katolickich będą wynosić 4,799 940 złr., gdy zaś dochody tychże funduszów religijnych przynoszą rocznie 3,859.779 zł. w. a., przeto skarb państwa dodawać będzie 940.161 zł. w. a. Ponieważ katolicka ludność w tej połowie monarchii wynosi 20,230.000 ludzi, przeto ze skarbu państwa na cele wyznaniowe idzie na głowę $4^4/_{10}$ ct.

Nad powyższą streszczoną ustawą toczyły się już rozprawy w Kole polskiem w r. z. Na niedzielnem zaś posiedzeniu Koła, przewodniczący Grocholski przedstawił, że ponieważ przedłożony przez komisyę projekt ustawy, jest rezultatem długich obrad tejże komisyi, oraz rokowań między rządem a stronnictwami Izby, a znaczniejsza w nim zmiana mogłaby spowodować upadek w Izbie projektowanej ustawy, która w każdym razie znacznie polepsza uposażenie uboższych probostw, mianowicie greko-katolickich czyli unickich: przeto wnosi, aby głosować za przyjęciem tej ustawy bez zmiany. Poseł ks. Ruczka przedstawił, że jakkolwiek projektowana przez komisyę ustawa nie odpowiada wszystkim żądaniom polskich członków komisyi, którzy polepszyć ją usiłowali, jednak wykazał, że projekt komisyjny jest znacznie lepszy od rządowego, a w każdym razie jest znacznem polepszeniem uposażenia biedniejszego duchowieństwa.

W dalszych rozprawach ogólnych zabierał głos p. Gniewosz, który usiłował dowieść, iż w Austryi wszystkie fundusze religijne katolickie stanowią rzeczywiście pod względem prawnym jeden fundusz religijny, a są rozdzielone tylko pod względem administracyjnym.

Mylność tego twierdzenia wykazali dr. p. Euzebiusz Czerkawski i Ruczka, a nadto połączeniu funduszów religijnych krajowych w jeden fundusz sprzeciwia się zasada autonomii krajów.

Pos. Chrzanowski przedstawił, że fundusz religijny galicyjski dlatego jest za mały, gdyż po podziale kraju wiele funduszów religijnych zabrano na skarb państwa. Co do zasady, że zarząd funduszem religijnym należy głównie do społeczności religijnej, z której ten fundusz powstał i której jest własnością, to zapewnia ona większą niezależność Kościoła i większą swobodę obywateli. W teraźniejszem położeniu rzeczy, gdy funduszami religijnemi rząd rządza, oświadcza się mowca za przedłożoną ustawą.

Pos. Tyszkowski nadmieniwszy jak ubogie jest uposażenie unickich proboszczów, wniósł, że jeżeliby projektowana ustawa, mająca polepszyć uposażenie proboszczów, wchodzić miała w życie nie odrazu lecz stopniowo, jak to podobno chce rząd, przeto należy, aby w pierwszym już roku wpłynęła na ulepszenie uposażenia tych proboszczów, którzy mają najniższy dochód. Na wniosek ten, poparty przez pos. Sk[illegible]czewskiego i Chrzanowskiego, zgodziło się całe Koło polskie. Po zamknięciu rozpraw ogólnych uchwaliło Koło jednomyślnie głosować w Izbie za przyjęciem projektu komisyjnego za podstawę rozpraw szczegółowych i głosować za rezolucyą poprzedzającą ustawę.

W szczegółowych rozprawach nad paragrafami proponowanej ustawy, wniósł p. Jasiński, aby w Izbie postawić wniosek, iżby kongrua najniższej klasy w Galicyi wynosiła nie 500 ale 600 zł. tak jak w innych krajach monarchii. Wniosek ten popierali: Czerkawski Euzebiusz, Gniewosz, Chrzanowski, Tyszkowski. Lecz ks. Czartoryski i Grocholski przedstawili, że nie ma najmniejszego prawdopodobieństwa, aby wniosek ten utrzymał się w Izbie, a wywoła skargi na bierność funduszu galicyjskiego i zasilanie go z innych funduszów. Wniosek cofnięto a uchwalono wnieść podczas rozpraw w Izbie zastrzeżenie, iż przy stanowczej regulacyi uposażenia duchowieństwa katolickiego podniesiona będzie kongrua w Galicyi Resztę paragrafów przyjęto bez rozpraw.

Na ostatniem posiedzeniu komisyi, której przekazano przedłożenie rządowe przeciw anarchistom, wybrano na wniosek dr. Madeyskiego podkomisyę celem gruntownego zbadania przedmiotu. Do podkomisyi tej weszli deputowani: dr. Madeyski, dr. Zatorski, dr. Dostal, baron Giovanelli i dr. Fanderlik. Członkowie lewicy nie wzięli udziału w głosowaniu i zastrzegli się z góry, iż żaden z nich nie przyjmie wyboru do podkomisyi.

Komisya budżetowa na przedwczorajszem posiedzeniu przyjęła najprzód resztę rozdziałów budżetu ministerstwa wyznań i oświecenia (seminarya nauczycielskie i szkoły średnie), poczem przeszła do dyskusyi nad budżetem ministerstwa skarbu.

Przy tytule „sól" dep. Halsberg uczynił wniosek o wznowienie dawniejszych rezolucyj w sprawie zniżenia ceny soli kuchennej i bydlęcej. Komisya przyjęła ten wniosek.

Przy tytule „loterya" deput. Hausner wyraził życzenie podwyższenia minimalnej stawki z 5 ct. na 10 ct.

Przy tytule „monety" dep. Neuwirth zapytał się, czy rząd zajmuje się sprawą wprowadzenia monety niklowej, tudzież sprawą wycofania nader niewygodnych czterokrajcarówek, poczem wniósł znaną z wczorajszego telegramu rezolucyę w kwestyi zaprowadzenia niższej niżeli dotychczasowy gulden jednostki monetarnej Rezolucya ta po przemówieniu p. Ministra skarbu została przyjętą. Komisya przyjęła w końcu wniosek o puszczenie w obieg większej ilości miedzianej monety zdawkowej.

SPRAWY MONARCHII

(Epilog zmowy referentów dziennikarskich z parlamentu. — Zgromadzenie robotników w Peszcie.)

Zatarg pomiędzy referentami parlamentarnymi prasy a biurem prezydyalnem Izby deputowanych został, jak wiadomo z wczorajszej depeszy, pomyślnie załatwiony. W sprawie tej zwołał dnia 2go b. m. prezydent dr. Smolka posiedzenie, w którem wzięli udział obaj wiceprezydenci, gospodarze i sekretarze. Zebranie zgodziło się na to, aby uczynić zadość życzeniom sprawozdawców, wypowiedzianym w podaniu do dr. Smolki, które zostało mu doręczone dnia 30 stycznia. W podaniu tem żądali dziennikarze, aby jak dotychczas, tak i nadal posiadali wszelką swobodę w komunikowaniu się z posłami, a nie zostali ograniczeni wyłącznie na przysługującej im loży i prowadzącym do niej korytarzu. O uchwale tej prezydent dr. Smolka zawiadomił przedwczoraj przewodniczącego komitetu wykonawczego sprawozdawców dziennikarskich, redaktora dr. Steinbacha, a zarazem zawiadomił urzędownie o naganie, udzielonej deputowanemu Schönererowi z powodu obrazy całego stanu dziennikarskiego. Skutkiem tego zebrali się przedwczoraj wieczorem wszyscy referenci parla-

---

— Na co się dam wziąć, to do waści nie należy. I gadać ja tu po próżnicy nie będę. Prowiant zabiorę, ale mój człowiek go powiezie i wóz i konie przy nas zostaną. Przydadzą nam się....

Kasztelan zrazu był markotny i nie chciał się na to zgodzić, a Lisowski gadał do Boruty:

— Co też ci do łba przychodzi, panie bracie, że onego naszego człowieka na przeszpiegi posyłamy?

— A tak jest

— Przypatrzno mu się. Patrzyż on na szpiega?

Istotnie chłop, który stał podle wozu naładowanego mąką, kaszą, słoniną, porzniętemi baranami i kufą gorzałki, wyglądał na głupca. Stał, ziewał i drapał się po łbie kudłatym i w kołtun zwiniętym.

— Chłop to jest prosty od pługa i ty chcesz, żeby on szpiegował. Trzech zliczyć nie umie! śmiał się Lisowski. A przytem po cóż on ma widzieć tego waszego hetmana? Czyż to tak łatwo chłopu zobaczyć hetmana? A jeżeli my chcemy, by nam wóz i konie były zwrócone, to jedynie dla tego tylko, że nie mamy ani wozów, ani koni za wiele. Po folwarkach Szwedzi nam wszystko wybrali i oszczędzać się z tem musimy na wszelki wypadek. Oto jest wierutna prawda, a ty tam panie bracie widzisz zaraz zdradę jakąś...

— Jak jest, to jest, zaciął się Boruta — prowiant ochotnie wezmę dziękując zań jaśnie wielmożnemu kasztelanowi, ale człeka nie chcę i koni i wozu nie odeślę. Nam też to jest bardzo potrzebne, bośmy się biednie wybrali, nie dlatego, byśmy nie mieli, ale żeby nam w naszych marszach nie ciężyło. My chcemy latać jako piorun i jako piorun spadać na nieprzygotowanego i niespodziewającego się nas nieprzyjaciela. Dla tego musimy być lekcy i swobodni. Ale widzimy teraz sami, że bez wozu się nie obejdziemy. Wóz ten nam się przyda. Jest lekki, kuty, krakowski. O taki wóz nie łacno w tych czasach.. Należy nam się też trochę nagrody za uwolnienie kasztelanki. Jaśnie wielmożna kasztelanka więcej przecież warta jak dwie harmaty i wóz z końmi.

Tak to wszystko pięknie wykładał Boruta, a wyszczekany był, gładki i uśmiechał się jakoś po szatańsku i giął sobą i kłaniał się, że nie było z nim rady. Wyszli teraz wszyscy na ganek zamkowy i świeże, mroźne powietrze wypędziło mu z głowy czad winny, tak, że nie rzucał się już teraz, nie sierdził i nie krzyczał, jeno mówił cicho, spokojnie i uśmiechał się ciągle. Kasztelan też już nic nie gadał, jeno widocznie zły, rzekł:

— Zabierz sobie, panie tego, i wóz i konie i bądź zdrów!

To rzekłszy, kiwnął głową i poszedł do zamku. W pół pacierza potem Boruta z harmatami i wozem, na którym usiadł jeden z jego hajduków, przywiązawszy swego konia z tyłu, wyjeżdżał z bramy zamku Dankowskiego. Lisowski go odprowadził aż do mostu zwodzonego i gadał mu:

— Źleś zrobił, panie bracie. Kasztelan jest pan możny, a nie jest to ani grzecznie, ani politycznie obrażać takiego magnata.

— Albożja go obraziłem? Nie moja wina, że on nie rozumie co to jest wojsko i ordynanse starszyzny. A potem, nie stoję ja o niego.

Był już za rowem i kłaniał się Lisowskiemu:.

— Czołem!

— Czołem!

W miasteczku jazda podjadła sobie dobrze i konie też podpasła i wszyscy byli dobrej fantazyi. Na rozkaz swego wodza w mig dopadli koni i mieli już wyruszać, gdy do Boruty przecisnęła się jakaś mieszczka, nie młoda już, w jupce i chustce na głowie i oddała mu kartelusz opieczętowany lakiem i z herbem Habdank na pieczątce.

— A to co? — spytał Boruta.

— Od jaśnie panny kasztelanki — szepnęła baba, oglądając się dokoła trwożliwie.

— Do mnie!

— Ano tak... jej służebna przypadła tu do mnie przed dwoma może pacierzami... Marysia, może wielmożny pan ją zna? Marysia ślusarzówna a moja krewniaczka... Ja tu w rynku mam chałupę i mąką handluję.

— Ale do kogo to? — zapytał Boruta.

— Ano do wielmożnego pana. Mój jest młynarzem, ma dwa młyny na Liczwarcie a trzeci arenduje — gadała baba a język jej latał jak pytel. Podparła się pod boki i dalejże: Maryśka jest moja krewniaczka. Wpada przed dwoma pacierzami zadyszana, jakby kto ją gonił i gada: Moja ciotko, bom ja jej ciotka... Bo to widzi wielmożny pan, jej matka, stara Tomaszowa, i moja matka były sobie siostry cioteczne... Owóż wpada z jęzorem, z przeproszeniem wielmożnego pana, wywieszonym i gada: Moja ciotko oddajcie ten kartelusz panu hetmanowi tych żołdatów co tu stoją w rynku, jeno tak, żeby nikt nie widział. Ano, ja to zaraz spenetrowałam, bo choć to ja prosta kobieta...

Ale Boruta już nie słuchał. Wyczytawszy na liście, że jest do Mory, wyjął kilkanaście tynfów, dał je gadatliwej babie, i rzekł jeno:

— Dobrze!

Za chwilę nie było go z jazdą w Dankowie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

WALERY PRZYBOROWSKI.

[parla]mentarni i uchwalili wykonywać nadal swoje obowiązki. Równocześnie postanowili wysłać deputacyę z 5 członków do dr. Smolki, celem wyrażenia mu gorącego podziękowania z powodu uprzejmości, jaką okazał w interesie zażegnania całego nieporozumienia.

Wszystkie dzisiejsze dzienniki wiedeńskie zapowiadając, iż podadzą już sprawozdanie z najbliższego posiedzenia, umieszczają zarazem w streszczeniu referaty z posiedzenia piątkowego, tudzież z obrad komisyjnych, jakie się toczyły w dniach ostatnich w czasie trwania zatargu. Wszystkie bez różnicy przekonań politycznych wyrażają przy tej sposobności gorące uznanie dla prezydenta dr. Smolki, którego przyjaznemu i pełnemu taktu postępowaniu należy jedynie zawdzięczać, iż niemiłe zajście zostało rychlej, niżeli się spodziewano, załatwione ku ogólnemu zadowoleniu.

— Dnia 2 b. m. odbyło się w Peszcie zwołane przez robotników wielkie zgromadzenie ludowe, w którem wzięło udział przeszło 2000 osób. Zgromadzenie przyjęło rezolucyę, według której ma być wysłaną do sejmu petycya, wyrażająca nadzieję, iż tak rząd, jak ciała prawodawcze uwzględnią słuszne żądania ludu pod względem wytworzenia prawnych przepisów, mających na celu obronę zdrowia i życia robotników, tudzież zaopatrzenie ich rodzin. Pewien robotnik z Niemiec odradzał wysyłania petycyi do sejmu, ponieważ zdaniem jego deputowani reprezentują kapitał, który jest wrogiem dla robotników. Przewodniczący upomniał jednakże zgromadzenie, aby wytrwało na stanowisku prawnem, i nie dało się skusić do użycia środków nielegalnych a tem samem wstrętnych dla robotników węgierskich, do których, na szczęście, nie znalazły dotychczas przystępu szkodliwe i godne potępienia doktryny. Zgromadzenie odpowiedziało na powyższe uwagi hucznemi oklaskami i przyjęło proponowaną rezolucyę.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Berlina.)

Na ostatniem posiedzeniu parlamentu niemieckiego przedłożył rząd memoryał, wykazujący potrzebę zatrzymania nadal w niektórych okręgach t. z. małego stanu oblężenia. Otóż nad tym przedmiotem wywiązała się bardzo gorąca a poniekąd namiętna dyskusya. Deputowany socyalistyczny Frohme poddał surowej krytyce postępowanie policyi w Altonie wobec tamtejszych soc. demokratów, przyczem dopuścił się kilkakrotnie gwałtownych wycieczek przeciw władzom bezpieczeństwa publicznego i rządowi. Minister Puttkamer odpowiadając na powyższe wywody, podniósł przedewszystkiem, iż niepodobna stwierdzić o ile zarzuty dep. Frohmego są uzasadnione, w każdym jednak razie upominał, aby zaniechano rzucać się w sposób bezwzględny na policyę, gdyż ostatnie morderstwo w Frankfurcie było tylko rezultatem podobnych podejrzeń i insynuacyj. Przy tej sposobności p. Puttkamer odczytał artykuł z oficyalnego organu stronnictwa zurychskiego *Social-Demokrat*, w którym skrytobójstwo popełnione na osobie radcy policyjnego dr. Rumpffa, nazwano aktem „dzikiej sprawiedliwości“ i starano się usprawiedliwić tę zbrodnię. Minister oskarżał socyalnych-demokratów, iż pomimo tego, że wypierają się wszelkiej wspólności z anarchistami, pomagali do wyostrzenia sztyletu, pod którego ciosem padł dr. Rumpff. Natomiast dep. Liebknech zwalał całą winę na ustawę socyalistyczną, która, zdaniem mowcy, raczej przyczynia się do wzrostu partyi anarchistycznej, niźli ją paraliżuje.

Minister Puttkammer zabierając jeszcze raz głos, oświadczył, że ustawa antisocyalna celu swego dopięła całkowicie, a dowodem na to najlepszym jest obecne występowanie posłów socyalistycznych. Inaczej oni występowali po r. 1870. Socyaliści powinni porzucić swe rewolucyjne utopie, a w takim razie rząd inaczej będzie postępował. Nie mogę uwierzyć, aby pomiędzy socyalną demokracyą a anarchizmem nie było związku, jak to zaręczają socyalni demokraci. Każdy wie przecież, że tak socyaliści jak i anarchiści są dziećmi jednej i tej samej matki.

Izba przyjęła memoryał do wiadomości.

W Dysseldorfie aresztowano w tych dniach niejakich Jansena i Krippera, których odstawiono do sądu rzeszy w Lipsku. Podejrzani są o zdradę kraju. Jak *Düsseldorfer Volksblatt* pisze, jeden z aresztowanych ma być francuskim inżynierem i zdejmował plany z twierdz niemieckich. Drugi jest zawikłanym w sprawę, dla której pisarz dywizyjny z Dysseldorfu skazanym został na 8 lat karnego więzienia. Jeden z nich ma być kupcem z Lüttich a drugi przemysłowcem z Birkenfeldu.

Wobec pogłosek o bliskiem wykonaniu wyroku śmierci, jaki zapadł przeciw Reinsdorffowi i towarzyszom, piszą z Halli, że tam nic dotychczas o tem nie wiedzą. Reinsdorff sam jest w ostatnim stopniu suchot i lada chwila skończyć może. *Leipz. Ztg.* zaś pisze, że król w sprawie oskarżonych zdrajców stanu, nic jeszcze nie postanowił.

W tych dniach odbyła się w Berlinie wielka manifestacya przeciw podwyższeniu ceł zbożowych, urządzona przez stronnictwo wolnomyślne. Główną mowę na zebraniu wypowiedział poseł Rickert. Przyjęto na niem następującą rezolucyę: „Zebranie uważa podwyższenie ceł zbożowych za środek przynoszący jak największą szkodę masom ludowym i wyraża nadzieję, że posłowie wolnomyślnego stronnictwa dołożą wszelkich starań, celem obronienia interesów narodu przed zamierzonym planem sztucznego podrożenia chleba na korzyść niewielu większych producentów zboża. Celem jak najszerszej agitacyi przeciw podwyższeniu ceł zbożowych poleca zebranie sześciu panom, którzy zwołali zebranie, zawiązać komitet agitacyjny z wszystkich klas ludności. Zebranie radzi użyć prawa petycyjnego w jak najszerszych rozmiarach dla przeszkodzenia podwyższeniu ceł zbożowych.“ Cała ta agitacya będzie jednak bezskuteczną, gdyż przeważna większość parlamentu a i większość narodu jest za podwyższeniem ceł zbożowych w interesie upadającego rolnictwa.“

(Plany Mahdiego.)

Arabski dziennik *Nusred* ogłasza listy Mahdiego do podkomdednych, rzucające pewne światło na plany proroka W liście do kalifa (namiestnika) w Shendy, Mahdi powiada, że dowiedział się o wyprawie angielskiej, w celu odzyskania Sudanu, daje więc taki rozkaz: „Zgromadź wszystkie swe wojska i ciągnij do Berberu. Tam stoi 2.100 ludzi pod rozkazami Nur-Eddina, tak, że będziesz dowodził 8.000 ludzi. Z tem wojskiem będziesz czekał Anglików i o ile możności stoczysz z nimi bitwę na górze Hamund, na północ Berberu. Przed bitwą ogłosisz naszym braciom (żołnierzom), że cały obóz chrześciański będzie do nich należał Potem poszlesz głowy chrześciańskich generałów Osmanowi Digmie, aby je okazał swemu wojsku i zachęcił go do nowej walki. Bądź posłusznym ty, sługo Proroka!“ W liście do Osmana Digmy, Mahdi pisze: „Dlaczego nie donosisz mi nic nowego z Suakimu? Jak długo jeszcze będziesz znosił aby chrześcianie panowali w mieście? Jakże mam oglądać się na Masyrek (Arabię) i oczekiwać ztamtąd pomocy, kiedy nie mogę zbliżyć się do morza. Ty, który jesteś moją prawą ręką, nie zwlekaj otworzyć mi wrót morza“. Nareszcie w liście do Nur-Eddina w Berberze wymienia tajnych agentów, jakich mianował w Korosko, Wadyhalfie, Assuanie i Merawi, którym można zupełnie zaufać, gdyż boją się Boga i nienawidzą bojowników niewiasty chrześciańskiej (królowej Wiktoryi).

Tymczasem — tak się przynajmniej zdaje z najświeższych doniesień — Anglicy potrafili pokrzyżować Mahdiemu te plany, właśnie od morza Czerwonego. Z Londynu donoszą bowiem, że z Suakimu zamierzają oni także rozpocząć akcyę. Rezydujący tam generał i komendant załogi angielskiej Fremantle, przedsiębrał w przeszłym tygodniu wycieczkę z Suakimu do odległej o mil ośm studni Bir-Handuk, gdzie zastał w silnej pozycyi dość znaczne siły powstańców, jak się zdaje z oddziału Osmana Digmy, ci jednak nie objawiali ochoty wdawania się w walkę z Anglikami. Była już zresztą mowa o tem, że Wolseley w odwrocie z Chartumu chce raczej obrać drogę na Berber-Suakim, niż doliną Nilu Otóż, jak się domyślają, przedsiębrane są w tym celu przygotowania w Suakimie.

KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły gminie Dłużniów, w powiecie sokalskim, na budowę szkoły zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Rada gminna miasta Żółkwi** jednogłośną uchwałą nadała panu c. k. staroście miejscowemu, Geringerowi, obywatelstwo honorowe, a liczne grono radnych ofiarowało mu odnośny dyplom.

— **O balu polskim,** który przedwczoraj odbył się w Wiedniu, otrzymał *Czas* telegraficznie następujące szczegóły. Około godziny 10 otworzył zabawę polonezem prezes hr. Wodzicki, prowadząc księżnę Liechtenstein; znaczniejsi goście i członkowie komitetu prowadzili patronesy, które wymieniliśmy już przedwczoraj. Pomiędzy publicznością, przepełniającą salę, znajdowali się ministrowie, posłowie, wysocy dygnitarze miejscowi i obcy. Protektor balu Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik i Najd. Arcyks. Ludwik Wiktor przybyli około w pół do 12, a razem z nimi Najd. Arcyks. Rudolf, Następca Tronu, który po raz pierwszy bal polski obecnością swoją zaszczycił. Rozpoczął się wielki mazur, prowadzony przez dr. Stanisława Dunajewskiego i kilku oficerów Polaków. Arcyksiążęta przypatrywali się tańcowi temu z wielkiem upodobaniem i po dwu godzinach pobytu opuścili salę. Bal cały zyskał niezmiernie na świetności tego roku przez zupełnie nową dekoracyę sali. Ciemna i ciężka dekoracya została pokrytą jasnemi, wełnianemi materyami, koloru kremowego i brzoskwiniowo-różowego, które tworzyły jasne pola, ujęte w girlandy kwiatów i draperye. Również loża patrones — *petit salon de causerie*, w stylu nowowschodnim, i estrada w sali pod namiotem, z palm, były również w nowy i oryginalny sposób urządzone. Karneciki damskie wywoływały zachwyt pań, są bowiem prawdziwym klejnocikiem artystycznym. Jest to album, o prawnew białą skórkę, a w niem ośm kartonów z miniaturowemi obrazkami, które przedstawiają: polonez, mazur kuligowy, typy górali włościan, z okolic Lwowa, z Podola, z Pokucia i Huculów. Malarz Rybkowski wykonał dwa oryginały tych obrazków, które otrzymały Najd. Arcyks. Stefania i małżonka Arcyks. Karola Ludwika. Według tych oryginałów wykonane zostały chromolitograficzne reprodukcye w zakładzie Angera, a oprawę wykonał Klein. Album to jest małą całością etnograficzną, gdyż nietylko barwne kostiumy, ale i fizyognomie są z natury wzięte. Tańce trwały do god 6z. rano.

— **Krajowe szkoły koszykarstwa.** Na przedstawienie przewodniczącego komitetu nadzorczego szkoły koszykarstwa w Jarosławiu, księcia Czartoryskiego, poparte dowodami ciągłego rozwoju tej szkoły, p. Minister wyznań i oświaty, reskryptem z dnia 2 stycznia 1885 l. 351 udzielił tejże szkole na rok bieżący z funduszów państwowych subwencyi w kwocie 500 zł. — Tym samym reskryptem p. Minister wyraził szczególniejsze swoje zadowolenie hr. Ferdynandowi Hompeschowi, założycielowi szkoły koszykarstwa w Rudniku, z powodu, iż powiodło mu się podnieść tę gałęź przemysłu ludowego na taki stopień, że daje ona obecnie zatrudnienie i zarobek znacznej liczbie włościan. Zarazem p. Minister wyraził zapewnienie, że żywy bierze udział w dalszem skutecznem rozwinięciu działalności hrabiego na tem polu.

— **Dyrekcya towarzystwa** Przyjaciół Sztuk Pięknych, podaje do wiadomości szan. członków, iż cząstka nakładu premii za r. 1884 „Napad wilków“, już nadeszła i odebraną być może w kancelaryi towarzystwa, ulica św. Szymona l. 2, I piętro, od godziny 4 do 7 wieczorem.

— **Z Koła literackiego.** Najbliższe zebranie członków Koła, z programem artystyczno-literackim, odbędzie się jutro, t. j. w piątek, dnia 6 b. m. o godzinie 7 wieczorem. Przy tej sposobności, zarząd „Koła literackiego“ zawiadamia szanownych członków oraz tych wszystkich z poza jego grona, którym, czy to w skutek braku adresu, czy też z powodu zawieruszenia się przesyłki kart zapraszających na bal kostiumowy, rzeczone zaproszenia nie zostały doręczone, aby raczyli się po takowe zgłaszać osobiście lub pisemnie do lokalu „Koła“ (plac Maryacki nr. 9) a natychmiast je otrzymają Bal kostiumowy „Koła literackiego“ zapowiada się świetnie i wszelkie pogłoski o jego odroczeniu, nie mają żadnej realnej podstawy.

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się w sobotę, dnia 7 b m., kostiumowy wieczorek z tańcami. Pożądanem jest, ażeby osoby, w powyższym wieczorku udział biorące, jawiły się w kostiumach lub przynajmniej miały stosowne odznaki, nie wyklucza się jednak stroju wieczorkowego. Lista otwarta, a zamknięcie jej nastąpi w sobotę, o godzinie 4 po południu. Początek o godzinie 8 wieczorem.

— **Uzupełniający wybór** jednego członka Rady powiatowej w Mościskach, z grupy gmin miejskich, rozpisany został na dzień 4 marca bieżącego roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem, o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

(s) **Ze świata.** Nie zawiodły przewidywania, wczorajszy bowiem bal muzyczny wypadł bardzo świetnie pod każdym względem. W szeregu zabaw tegorocznych zajmie on naczelne miejsce. Bal rozpoczął się polonezem, prowadzonym w pierwszej parze przez p. radcę sądu wyższego Budzynowskiego z ks. Wirtemberską. Na sali balowej spostrzegliśmy JKW. ks. Wirtemberskiego, panią prezydentowę Loebl z córką panią Ricci i zięciem, Jerzów hr. Borkowskich, bar. Heydel, pp. Roińskich, Zgórskich, Rutowskich, Janowiczów, Listowskich, hr. Komorowską, pp. Kłosowskich, panią Wszelaczyńską, Potworowską z córkami i t. d.

— **P. Izydor Feiles,** rodem ze Lwowa, koncypient adwokacki, uzyskał na dniu 29 stycznia b. r. w tutejszym uniwersytecie stopień doktora praw.

— **Cennym darem** wzbogacone zostało krakowskie Muzeum narodowe. Rodzina śp. Stanisława Ohlebowskiego ofiarowała do jego zbiorów olbrzymi, zaczęty obraz „Wjazd Mahometa do Stambułu po zwycięztwie“ wraz ze wszystkiemi szkicami i studyami do tego dzieła, tudzież 6 dekoracyj zmarłego artysty, otrzymanych od różnych monarchów i akademij.

— **W Drohowyżu** odbyły się w tych dniach zaślubiny panny Jadwigi Starklównej, córki dyrektora zakładu Skarbkowskiego i b. radcy szkolnego, p. Juliusza Starkla, z panem Bolesławem Wasylewskim, urzędnikiem kolei państwowej w Stanisławowie. Młodej parze błogosławił ks. kanonik Mazurak ze Lwowa. Obchód ten zgromadził w Drohowyżu bardzo liczne grono członków rodzin i przyjaciół nowożeńców.

— **Wykaz X składek** na rzecz dotkniętych powodzią w kraju, które wpłynęły do c. k. Prezydyum Namiestnictwa. (Dokończ.) 16. Datki mieszkańców powiatu Imst w Tyrolu 2 zł. — 2. Dalsze datki mieszkańców Górnej Austryi 8 zł. 40 ct. — 18. Dalsze datki mieszców powiatu Bozen 10 zł. 70 ct. — 19. Dalsze datki mieszkańców Tryestu 9 zł. 50 ct. — 20. Dalsze datki mieszkańców Czech 52 zł. — 21. Datki mieszkańców powiatu Hollabrunn 3 zł. 60 ct. — 22. Na ręce c. k. starostwa w Brodach, gmina Zabłotce 10 zł. — 23. Dalsze datki mieszkańców Tryestu 18 zł. 37, ct. — 24. Dalsze datki mieszkańców Bukowiny, mianowicie powiatu radowieckiego, 68 zł. 62 ct. — 26. Dalsze dalki mieszkańców pow. Wels w Górnej Austryi 2 zł. — 26. Dalsze datki mieszkańców powiatów morawskich Przerów i Göding, 84 zł. 33 ct. — 27. Dalsze datki mieszkańców powiatu kocmańskiego na Bukowinie, 8 zł. 48 ct. — 28. Dalsze datki mieszkańców Czech, 10 zł. 12 ct. — 29. Datki mieszkańców w Veglia, w Tryesteńskiem, [illegible] zł. 40 ct.

= **W depozycie c. k. sądu** krajowego karn. w Krakowie znajduje się depozyt w kwocie 94 zł 50 ct., otrzymanych za zniszczone dwa banknoty po 50 zł., przez brukarzy w Krakowie w ziemi znalezione, po którą to kwotę winien się poszkodowany zgłosić.

= **Bójka.** Przed kilku dniami wszczęła się na podwórzu domu pod l. 8 przy ulicy Sykstuskiej, przy rąbaniu drzewa, kłótnia pomiędzy robotnikami Józefem Krawczykiewiczem a stróżem kamienicznym Marcinem Opackim, a gdy od słów przyszło do czynów, uzbroił się ten ostatni w widły, któremi swego przeciwnika tak silnie ugodził, iż tenże umarł w nocy na 3 b. m. Zwłoki zmarłego przeniesiono do kostnicy głównego szpitala, celem sądowej obdukcyi, zaś winnego oddano do sądu karnego.

= **Ciężkie uszkodzenie ciała.** Stróż domowy Mikołaj Szyling wypchnął czeladnika szewskiego, Stanisława Teśniarza z szynku pod l. 13 ulica Szpitalna, przy czem tenże, upadłszy na bruk, rozbił sobie głowę tak silnie, że musiano go odwieść do głównego szpitala. Winnego pociągnięto do odpowiedzialności.

= **Zatrzymano** dnia 28 z. m. na rogatce Gródeckiej konia maści czarnej, z grzywą siwawą, ogiera, mało rosłego, z krzywemi tylnemi nogami, który pochodzi prawdopodobnie z jakiejś kradzieży, w gródeckim powiecie popełnionej

= **Nieszczęśliwy wypadek.** Trzynastoletni terminator ślusarski Władysław Gąska, pracując wczoraj przy maszynie wyrobów korkowych, pod l. 9 przy ulicy Zródlanej, skutkiem własnej nieostrożności pochwycony został przez pas, poruszający kołem i ciężko uszkodzony, uległszy złamaniu lewej ręki w kilku miejscach. Nieszczęśliwego chłopaka oddano do głównego szpitala.

— **Nieostrożne obchodzenie się z bronią** palną było przyczyną smutnego wypadku w Tokach, w powiecie zbarazkim Iwan Skrypituła, szynkarz, wychodząc w pole, wziął z sobą dla bezpieczeństwa rewolwer i włożył go do torby, którą niósł na plecach. Zbliżywszy się do robotników, zatrudnionych odkopywaniem ziemniaków, chciał wydobyć z kieszeni tabakierkę, przyczem torba zesunęła się z niego na ziemię, a znajdujący się w niej nabity rewolwer, wypalił. Kula, przebiwszy torbę, ugodziła obok stojącego robotnika Mikołę Żuka, w lewe ramię, raniąc go tak, że musiał być odwieziony do szpitala. Śledztwo karne wdrożono.

— **Nieznajomego człowieka,** napół martwego, znalazł patrolujący żandarm na drodze, wiodącej od Zastawia do Uhnowa, w powiecie rawskim. Naczelnik gminy Uhnowa wezwał natychmiast lekarza, nim jednak tenże przybył, nieznajomy zakończył życie, nie wymieniwszy swojego nazwiska. O wypadku tym zawiadomiono c. k. sąd, celem zarządzenia stosownych dochodzeń.

— **Wskutek pęknięcia kotła** w gorzelni dworskiej w Ostrowczyku, w powiecie żółkiewskim, robotnik Demko Wikierski z Rozwarzowa tak ciężko został poparzony, że tego samego dnia zakończył życie, drugi robotnik zaś, Michał Warzocha, skutkiem doznanego uszkodzenia umarł we dwa tygodnie później. Gorzelników Salomona i Dawida Feinerów pociągnięto do odpowiedzialności.

— **Pożar** na obszarze dworskim w Kamieńcu, w powiecie limanowskim, zniszczył gorzelnię i oranżeryę. Ubezpieczona strata wynosi 4.000 zł. — W Słobodzie bolechowskiej, w powiecie dolińskim, spłonął tartak wodny, oceniony na 1.200 zł., a na 300 zł. ubezpieczony.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono Jakóbowi F. 12 kilo szczeciny, pod l. 3 ulica Zamknięta; Jakóbowi D., z paki, pozostawionej w sieniach domu pod l. 6 ulica Łamana, pięć sztuczek oksfordu jasnego, wartości 25 zł., a z ko-

mórki tamże, dwa duże garnki z gęsim smalcem, wartości 30 zł.; Karolinie C., z otwartej kuchni, pod l. 6 ulica Jabłonowskich, czarną kaszmirową suknię z tuniką, wartości 18 zł., kradzieży dopuściła się jakaś kobieta, około 20 lat licząca, brunetka, w czerwonej chustce, którą tam wtedy widziano. — Zgubiono: Dawid H. czarny pugilaresik z kwotą 3 zł. na ulicy Żółkiewskiej; p. Mikołaj B., na tutejszym dworcu kolei Karola Ludwika, wojskowy certyfikat; p. Włodzimierz Sz. srebrny zegarek, cylinder, z takimże łańcuszkiem, wartości 14 zł., w ogrodzie Jezuickim; Wawrzyniec B. pugilaresik z kwotą 15 zł. i z kartką zastawniczą ruskiego banku do l. 52.489 na surdut za 2 zł. zastawiony, bilet jazdy koleją i recepis na rzeczy; pani B. złotą bransoletę z granatkami; p. Róża M. pugilares czarny z kwotą 28 zł. na ulicy Halickiej; Mojżesz Buchstab czarny pugilares z kwotą 11 zł.; Izrael A. pugilares czerwony z kwotą 22 zł., zastawniczą kartką zakładu zast. i kred. z dnia 24 grudnia 1883, na złoty pierścień z małym brylantem, za 2 zł. 50 ct. zastawiony, z fotografią i z wekslem na 300 zł. — Znaleziono: ręcznik znaczony D. T. 23 i białą chusteczkę znaczoną D. R. 3, na ulicy Teatralnej; damski noszony bucik, na ul. Jagiellońskiej, i 2 zł. na poczcie; kartkę zakładu zastawniczego i kredytowego z 20 października r. z. nr. 96.235 na 8 koszul i obrus, za 4 zł. zastawiony. — Zakwestyonowano u Halperna Natana flaszkę syropu, około trzykwartową i zimowy szal koloru czekoladowego.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie artysta malarz widoków wnętrza kościołów krakowskich, Saturnin Świerzyński, uczeń Statlera, w 65 roku życia; w Krasławiu, w Inflantach, Adela z hr. Kellerów hr. Henrykowa Plater-Zyberkowa, na kilka tygodni przed śmiercią przeszedłszy z protestantyzmu na łono Kościoła katolickiego; we Lwowie pani Antonina z Niezabitowskich Skarbek Borowska, w 77 roku życia; w Paryżu słynny budowniczy okrętów, inżynier Dupuy-Delôme.

— **Szkoły przemysłowe w Austryi.** Wydelegowana przez rząd angielski komisya, w celu studyowania systemu nauki przemysłowej w państwach kontynentalnych, która zwiedziła także austryackie zakłady przemysłowe, ogłosiła sprawozdanie ze swych spostrzeżeń, które kończy się następującemi słowy: „Pod względem teoretycznego i praktycznego wychowania przemysłowców różnych zawodów, nie postąpiło żadne państwo tak dalece, jak Austrya".

— **Bal polski** odbył się dnia 31 stycznia w Petersburgu.

— **Wielka firma** „Anastazy Eremjew" w Moskwie, prowadząca handel towarami kolonialnemi, zawiesiła wypłaty Passywa wynoszą 2,700.000 rubli.

— **Wiadomości o zamordowaniu** w Kiszyniewie założyciela sekty „Nowego Izraela", Józefa Rafałowicza, podanej przez dzienniki wiedeńskie, zaprzeczają doniesienia z Odessy. Doniesienia te jednak stwierdzają, że rozjątrzenie przeciwko Rafałowiczowi pomiędzy starozakonnymi w południowej Rossyi, jest tak wielkie, że można się obawiać o całość osoby śmiałego reformatora.

— **Okropny wypadek.** Korespondent *Kur. War.* z Krzemieńca pisze co następuje: Włościanin ze wsi Kołki, Maksym Szewc, wybrał się na jarmark do sąsiedniego miasteczka Teofilpola, gdzie wstąpił do znajomego, od którego wziął trochę strychniny do trutki na lisy. Strychninę lekkomyślny człowiek włożył do kieszeni razem ze śledziami, któremi po powrocie do domu obdzielił całą rodzinę. Pomimo pomocy lekarskiej, cała rodzina, składająca się z 10 osób, w najokropniejszych męczarniach na drugi dzień zmarła.

— **Ukryte skarby.** Z Newcastle donoszą dziennikom angielskim o zamierzonej wyprawie, która z Tyne udać się ma do wyspy Trinidad (św. Trójcy), aby odszukać wielki skarb, rzekomo tam zakopany. Pobudką tego przedsięwzięcia jest opowiadanie pewnego starego majtka, który zapewnia, że w jego obecności skarb ów został tam ukryty i że on sam należał do rozbójników morskich, którzy, splądrowawszy pewnego razu bogaty okręt kupiecki na owej wyspie łup swój zagrzebali.

— **Spadek.** Według *Kijewl.*, spadek księżnej Radziwiłłowej po jej ojcu, hr. Władysławie Branickim, wynosi 35 milionów rubli.

— **Trzęsienie ziemi.** Z Konstantyny, w Algieryi, donosi telegram, że w miejscowości Msila dnia 31 stycznia trzęsienie ziemi zburzyło osm domów arabskich. Z mieszkańców nikt życia nie utracił.

— **Wybuch gazu** w mieście Pittsburgu, w Stanach Zjednoczonych, dnia 1 b. m. uszkodził kilka domów, przyczem kilka osób zostało zabitych lub rannych.

— **Kronika sądowa.** Prawdziwie długoletni, bo sto lat z górą trwający proces, ma się niebawem rozpocząć na nowo w petersburskich sądach. Po zawojowaniu Krymu, wszechwładny podówczas Potemkin zajął 15.000 dziesięcin gruntów tatarskich, w celu zaprowadzenia na nich hodowli wina. Dziś grunta te warte są około 5 milionów rubli i należą do hr. Mordwinowa. Tatarzy wszelako już w r. 1780 wytoczyli proces, który przechodził kolejno wszystkie instancye i aż po trzykroć roztrząsany był przez radę państwa. Kiedy po raz ostatni był w senacie, większość ogólnego zebrania uznała pretensye Tatarów za słuszne. Minister sprawiedliwości jednak nie podzielił tej opinii i proponował odstąpienie tylko pewnej części gruntów Tatarom; senat zgodził się i wydał odpowiednią rezolucyę. Było to w roku 1881. Tatarzy przyjęli co im oddano, ale obecnie postanowili na nowo rozpocząć proces o resztę.

— **Na wyspie Kandyi** panują obecnie pod względem bezpieczeństwa publicznego fatalne stosunki. Korespondent *Pol. Corr.* z Kanei opowiada między innemi: Dnia 28go grudnia wieczorem, muzułmanin Mehemet Memenindakis zamordowany został w pobliżu miasta. Następnej nocy Turek Mehemet Korakakis napadnięty został przez Greka Ant niosa Kufakisa i śmiertelnie zraniony. Dnia 29 grudnia derwisz muzułmański efendi Prassianakis, mąż wysoko poważany i poseł na sejm kreteński, w pobliżu posiadłości swojej we wsi Prasses zastrzelony został z zasadzki. Ogromne wrażenie sprawiła zwłaszcza ta ostatnia zbrodnia, ileże Prassianakis należał do najpopularniejszych mieszkańców tej wyspy. Muzułmanie nie mogą się oprzeć uczuciom trwogi, widząc, że żandarmerya, policya i sądy nie mogą podołać obowiązkowi strzeżenia bezpieczeństwa publicznego i mimo mnożących się tak strasznie wypadków morderstw nie mogą wyśledzić winnych. Turcy tutejsi powiadają, że nic im nie pozostaje, jak opuścić wyspę, na której nie są pewni swego życia, ani mienia. Dnia 6 b. m. znowu we wsi Kandanos zastrzelona została Turczynka, Saryfa Petalarifopule, a sprawców tej zbrodni dotąd nie wyśledzono.

OSTATNIA POCZTA

Według doniesienia dzienników, stan zdrowia Najj. Pana jest już tak pomyślny, iż Monarcha będzie mógł udzielać w dniu dzisiejszym zwykłych posłuchań.

W pałacu ministerstwa spraw zagranicznych odbył się przedwczoraj obiad galowy, na który otrzymał zaproszenie także radca ambasady hr. Agenor Gołuchowski.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych Rady państwa, przed przejściem do porządku dziennego deput. Pollak interpelował w sprawie wykonywania przepisów o politycznych stowarzyszeniach przez starostwo w Cieszynie i zapytywał, dlaczego władze polityczne w niemieckich częściach Czech stawiają przeszkody założeniu centralnego towarzystwa rolników niemieckich w Czechach.

Następnie rozpoczęła się dyskusya nad ustawą kongrualną. Generalny mówca lewicy Krauss przedstawiał smutne położenie duchowieństwa i krytykował szczegółowo projekt komisyi, ponieważ nie chce zapuszczać się w dyskusyę szczegółową, gdyż nie czuje się powołanym do poprawienia ustawy, ułożonej przez większość. Mówca zaleca jak najskuteczniejsze przyspieszenie stanowczego uregulowania kongruy.

Generalny mówca prawicy hr. Clam Martinitz bronił projektu komisyi, zbijał zarzut, podniesiony przeciw komisyi i Izbie, jakoby przewlekały tę sprawę, odpierał zarzuty przeciw uchwalonemu przez komisyę prowizorycznemu załatwieniu tej kwestyi, i zaznaczył, że chodzi o prowizoryum, i że trzeba one stosunki tak brać, jak one się rzeczywiście przedstawiają. *(Okloski po prawicy).*

Dalszy przebieg posiedzenia streszcza depesza wiedeńska.

Do *Czasu* telegrafują z Wiednia, iż Najj. Pan upoważnił rząd do przedłożenia w Radzie państwa ustawy o zabezpieczeniu robotników na przypadek choroby. W ciągu tego tygodnia wniesione też będzie odnośne przedłożenie do Izby deputowanych.

Sprawa ostatniego pobytu w stolicy austryackiej ministrów węgierskich, jest obecnie głównym przedmiotem dyskusyi dziennikarskiej. Większa część prasy wyraża przekonanie, iż pobyt ten miał jedynie na celu przedwstępne porozumienie w pewnych sprawach charakteru ekonomiczno-politycznego. I tak postanowiono rozpocząć rokowania między obома gabinetami w sprawie celno-handlowej ugody między Austryą a Węgrami około świąt Wielkanocnych, a następnie uchwalono na wypadek, gdyby podwyższenie ceł od zboża we Francyi przeprowadzone zostało, poczynić natychmiast stosowne zarządzenia, a zwłaszcza podwyższyć cło od francuskich artykułów zbytkownych.

Izba panów w najbliższym czasie podejmie na nowo swoje czynności, przerwane świętami Bożego Narodzenia. Pomiędzy innemi wejdzie na porządek dzienny załatwiona właśnie przez komisyę przemysłową ustawa o robotnikach.

Izba węgierska rozpocznie jutro obrady nad ustawą finansową, a następnie przystąpi do dyskusyi nad przedłożeniem o reformie Izby magnatów.

Do dzienników czeskich telegrafują z Drezna: „Zeszłego tygodnia odbyła się tutaj w mieszkaniach 120 niemieckich i czeskich robotników ścisła rewizya, przyczem znaleziono różne pisma socyalistyczne. Wydalono tylko 6 osób, pomiędzy temi 3 Czechów, która to liczba wobec 2000 zamieszkałych tu osób tej narodowości, jest nic nieznaczącą. Opinia publiczna nie jest bynajmniej rozdrażnioną przeciw Czechom, jak to doniesiono niektórym dziennikom; w ogóle też nie ma mowy o nienawiści narodowościowej. Ostatnie rewizye pozostają w związku z morderstwem w Frankfurcie".

Wobec sprzecznych doniesień o zamiarze rządu pruskiego wniesienia nowego kościelno-politycznego przedłożenia, oświadcza *Reich bote*, iż według jego informacyj, rząd od dawna już przygotował takie przedłożenie dla sejmu pruskiego, które będzie wniesionem niezawodnie już w czasie najbliższym. Wiadomość tę powtarza bez żadnych uwag berlińska *Germania.*

W Izbie francuskiej rozpoczęły się obrady nad podwyższeniem cła od zboża. Wczorajszy telegram podał jedynie krótką wzmiankę o tem, lubo pierwszy dzień obrad zajął całe posiedzenie P. Langlois, zabrawszy głos, rozwinął cały obraz stosunków rolniczych i handlowych Francyi od r. 1860; podnosił niezmierną wyższość cen ziemi francuskiej i niemiec skutkiem tego wobec konkurencyi zagranicznej. Mniemają, że rozprawy nad cłem potrwają przynajmniej do 10 b. m.

Umiarkowane dzienniki republikańskie podnoszą z wielkiem zadowoleniem przyjęcie wniosku posła Ballue, który żąda uchylenia artykułu o tajnem głosowaniu, mniemają bowiem, że zniesienie tego artykułu ułatwi przeprowadzenie w Izbie wyborów zbiorowych.

Według doniesienia dzienników paryskich, deputowany Clemenceau przygotowuje wielkie francusko-angielskie zgromadzenie, które ma zaprotestować przeciw Ferry'ego polityce zbliżenia się do Niemiec i w końcu uchwalić rezolucyę, domagającą się kroczenia ręka w rękę z Anglią.

Brukselskie dzienniki donoszą, że z wielu stron potwierdzają wiadomość o zamiarze proponowania Gordona baszy na prezydenta państwa nad Kongo.

W Belgii wydana została mapa informująca o stosunkach wyborczych. Na mapie tej odznaczone są odmiennemi barwami okręgi wyborcze, w których przeważa usposobienie liberalne albo katolickie, lub które są okręgami o żywiołach mięszanych. Donoszą, że mapa ta znalazła wielki pokup szczególniej ze strony kupców, fabrykantów i towarzystw assekuracyjnych, które obecnie wiedzą, jakich agentów wysyłać mają w odnośne okolice i robią skutkiem tego znakomite interesa na polityce.

Do *Polit. Corr.* donoszą z Rzymu: Wyprawa zbrojna Włoch na morze Czerwone, której korpus pierwszy stanął w dniu 1 b. m. w Suakimie, w dalszej podróży do Assab zająwszy Massoua w imieniu Włoch, pozostawi tam załogę zbrojną. Wszelkie inne doniesienia o terminie i sile drugiego korpusu, według zapewnień autentycznych, są przedwczesne, gdyż w tej mierze nie powzięto w radzie gabinetu żadnej jeszcze uchwały. Natomiast zapewniają nas stanowczo, że zupełnie bezpodstawne są pogłoski o ewentualnym udziale sił zbrojnych włoskich w angielskiej kampanii przeciw Mahdiemu w Sudanie. Gabinet włoski złoży wkrótce w Izbie poselskiej projekt robót publicznych, które mają być wykonane w Assab i postawi prawdopodobnie przyjęcie projektu, jako kwestyę gabinetową.

Według depesz rzymskich, przesłanych do stolicy Włoch z Massouy, zajętej już przez wojska włoskie, przyszło pomiędzy plemieniem Beni-Amar, pozyskanem pieniądzmi przez Anglików, a powstańcami Mahdiego, do stoczenia krwawej walki pod Kor-Barakat o 150 mil angiel. na północ od Massoua. Wojownicy plemienia Beni-Amar, ponieść mieli straszną klęskę; pięciu szeików poległo na placu. Wskutek ni myślnego zwrotu tej walki Kassala ma ponownie zagrożoną.

Do Rzymu przybył belgijski po przy Watykanie, p. Pitteurs, z sekretarz Lichterfelde.

Msgr. Rinaldini uda się, jako tymcz sowy pełnomocnik do Konstantynopola.

W Londynie odbywają się dalsze g liwe poszukiwania za sprawcami zamach Depesze nadmieniają, że w dniu 3go b. aresztowano w Whitechapel pewne indy duum; aresztowany miał wziąć udział statnich zamachach dynamitowych i utrz mywać stosunki z aresztowanym Cunin hamem.

Angielski minister wojny otrzymał 3 b. m. z Kairu depeszę, donoszącą, że dział huzarów i wojska egipskiego wysłan do Handub, w celu rekonesansu. Wysłan wojsko spaliło obóz nieprzyjacielski p Handub. W powrocie jednak spotkało się silnym oddziałem nieprzyjaciół i stoczy bitwę, w której 8 huzarów i trzech Egi cyan poległo, a jeden Egipcyanin został zr niony.

Z Konstantynopola donoszą, że w D brane, w Macedonii, tamtejsi Bułgar przemocą opanowali cerkiew wschodnią wybudowaną kosztem tamtejszych greckic mieszkańców. Donoszą równie i o inny także gwałtownych czynach i wzburzeni ludności bułgarskiej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIE

Wiedeń, 5go lutego. (*Tel. pryw.*) Starszy nauczyciel seminaryum nauczycielskiego w Tarnopolu, Władysław Boberski, został mianowany inspektorem szkolnym na lwowski okręg miejski.

Wiedeń, 5 lutego. W dalszym ciągu wczorajszych obrad nad ustawą kongrualną (*patrz Ostatnią Pocztę*), po przemówieniu sprawozdawcy dr. Jiriczka, przedłożenie kongrualne jednogłośnie zostało przyjęte za podstawę dyskusyi szczegółowej. Dep. Sturm uczynił wniosek, aby rezolucya komisyi w sprawie ostatecznego uregulowania stosunków dotacyjnych duchowieństwa katolickiego została wziętą pod obrady nie przed projektem ustawy, lecz dopiero po nim. Wniosek ten jednak Izba odrzuciła i przyjęła bezzwłocznie wzmiankowaną rezolucyę.

Przy §. 1, o uzupełnieniu kongruy z funduszów państwowych, oświadczył p. minister wyznań baron Conrad, iż rząd nie ma zamiaru proponować jakichkolwiekzmian, lecz pragnie tylko określić należycie, jak paragraf ten ma być interpretowany. W sprawie funduszu religijnego powołał się p. Minister na oświadczenie, złożone przezeń wśród dyskusyi ogólnej. Zaprzeczył, jakoby panował istny chaos pod względem funduszu religijnego i majątku państwowego. Fundusz religijny jest częścią budżetu państwowego i dlatego też mają być do niego zastosowane wszystkie te postanowienia, które znajdu ją swój wyraz w innych pozycyach preliminarza, tak co do dochodów jak i pokrycia. Rząd nie widzi ani potrzeby, ani możności z powodu obecnego przedłożenia wytaczać na porządek dzienny sprawy stosunku pomiędzy Kościołem a państwem. W sprawie definicyi samoistnych pomocników duszpasterzy, rząd nie znajduje się w harmonii z przedłożeniem komisyi. Urządzenie beneficyów jest możliwe tylko za porozumieniem z państwem. W przedłożeniu zaś komisyi nie wypowiedziano zasady, iż uzupełnienie kongruy z funduszów państwowych ma nastąpić tylko w tych wypadkach, w których chodzi o systemizowane beneficya, od tego zaś zawisłą jest poprawa kongruy. Pan Minister ponawia w formie kategorycznej poprzednie swoje oświadczenie, iż rząd

nie może w ten sposób zgodzić się na przedłożenie, aby cały ciężar, wynoszący znacznie więcej niż milion złr. zaraz w pierwszym roku był złożony na barki państwa. Objęcie ciężarów musi następować stopniowo. Rząd nie myśli sprzeciwiać się temu, aby w pierwszym zaraz roku zapewniono w całej pełni pomoc wikaryuszom, deficyentom i beneficyantom. Przeciw zarzutowi, iż rząd zagrożonym śmiercią głodową chce nieść cząstkową tylko pomoc, przemawia już ten sam fakt, że rząd od lat wielu wydał już 6,000.000 złr. na zapomogi dla niższego kleru, a to w tym duchu, iż przy rozdzielaniu zapomóg uwzględniano przedewszystkiem tych, którzy potrzebowali najspieszniejszego zasiłku.

Przed zamknięciem posiedzenia deputowany Bulat interpelował pana Ministra sprawiedliwości co do orzeczenia najwyższego Trybunału w sprawie używania języka włoskiego, jako języka w służbie sądowej w Dalmacyi. Interpelant zapytywał się p. Ministra, czy znany mu jest ten wypadek, i czy ma zamiar poczynić odpowiednie kroki, aby przestrzegane były prawne przepisy o używaniu języków krajowych w sądach dalmatyńskich.

Następne posiedzenie odbędzie się we czwartek.

Wiedeń, 5 lutego. (*Tel. pryw.*) Przybyli tu hr. Alfred Potocki i ks. Adam Sapieha.

Wiedeń, 5 lutego. (*Tel. pryw.*) Dziś o godzinie 10 rano zmarła Marya z Antoniewiczów bar. Emingerowa, wdowa po byłym Namiestniku Niższej Austryi (rodzona ciotka JE. Namiestnika Zaleskiego, *p. Red. Gaz. L.*)

Wiedeń, 5 lutego. (*Tel. pryw.*) Drugi sprawca zamachu skrytobójczego na osobę p. Chomiak, Jullinek, złożył wczoraj obszerne zeznania. Lekarze nie tracą nadziei utrzymania przy życiu pani Chomiak.

Wiedeń, 5 lutego. (*Tel. pr.*) Ze strony dobrze poinformowanej zapewniają, iż rokowania z Węgrami w sprawie odnowienia ugody rozpoczną się około świąt Wielkanocnych.

Peszt, 5 lutego. *Naplo* donosi, iż bezzwłocznie po ukończeniu obrad nad przedłożeniem o reformie Izby magnatów, rząd wniesie do sejmu projekt ustawy, mocą którego czas trwania mandatu poselskiego ma być przedłużony z lat trzech na pięć.

Peszt, 5 lutego. W Izbie poselskiej interpelował p. Orban ministra sprawiedliwości o jawnie prowadzone podburzanie przeciw węgierskiej idei państwowej, o obelgi narodu węgierskiego, miotane przez większość dzienników niemieckich i rumuńskich w Siedmiogrodzie; zwracał szczególniej uwagę na rumuński organ w Hermanstadzie *Tribuna*, który, z powodu otwartego proklamowania zdrady stanu oskarżony, został jednak przez $^{3}/_{8}$ głosów przysięgłych uwolniony od zarzutu. Interpelant zapytywał, czy minister ma zamiar znieść hermansztadzki sąd przysięgłych w drodze rozporządzenia, a prasowe wykroczenia w Siedmiogrodzie poddać zwyczajnym sądom.

Ogólny dochód skarbowych kas węgierskich ostatniego kwartału 1884 roku wykazuje 87,186.362 zł., wobec 1883 roku o 6,400.501 pomyślniejszy. Ogólne wydatki wynoszące 76,503.299, o 3,970.869 niepomyślniejsze.

Peszt, 5 lutego. (*Tel. pryw.*) Ostatnie suche mrozy wielce były szkodliwemi dla zasiewów w Węgrzech. W pierwszym rzędzie ucierpiały zasiewy w komitacie alföldskim, po tej stronie Dunaju.

Berno, 5 lutego. (*Tel. pryw.*) Morawska krajowa rada szkolna uchwaliła popierać projekt zamienienia ulokowanej w gmachu czeskiego seminaryum nauczycielskiego w Starym Bernie filii czeskiego gimnazyum w samoistne czeskie gimnazyum.

Berlin, 5 lutego. Parlament załatwił drugie czytanie etatowe i przekazał kredyt dodatkowy dla Kamerunu komisyi budżetowej.

Berlin, 5 lutego. (*Tel. pryw.*) Na powiększenie funduszu, jaki ma być zebrany z okazyi 50 letniego jubileuszu służbowego ks. Bismarcka, bankierzy tutejsi Bleichröder i Hanseman subskrybowali po 150.000 mark.

Petersburg, 5 lutego. Według *Nowoje Wremia*, nadeszły do komisyi, zajmującej się kwestyą żydowską, rezolucye komisyj lokalnych dla sprawy żydowskiej z dziewięciu południowych i południowo-zachodnich gubernij. Rezolucye te, co do pytania o rozszerzeniu miejscowości, przeznaczonych dla osiedlania się żydów, są w części odmowne. Natomiast komisye lokalne prawie jednogłośnie wyraziły się za tem, ażeby wszystkie specyalne podatki, żydów dotykające, jakoteż wszystkie niższe i średnie wyznaniowe szkoły żydowskie, zostały zniesione. Należałoby także zmienić obecnie praktykowane prowadzenie metryk wyznania żydowskiego i ograniczyć liczbę żydowskich delegatów do miejskiej administracyi komunalnej.

Konstantynopol, 5 lutego. (*Tel. pryw.*) W okólniku, który wystosowała W. Porta do mocarstw z powodu obsadzenia przez Włochy portów morza Czerwonego, protestuje ona przeciw wszelkiej okupacyi wybrzeży tego morza. W Porta wezwała Włochy, aby wycofały swoje wojska i zaniechały w przyszłości wszelkiego naruszenia suwerenatu sułtana.

Londyn, 5 lutego. Policya otrzymała zawiadomienia, według których Cuningham brał udział w zamachu dynamitowym podziemnym na kolei żelaznej w dniu 2 stycznia. Ludzie, prowadzący odnośny pociąg kolejowy, poznali Cuninghama jako jednego z podejrzanych o tę zbrodnię.

Londyn, 5 lutego. (*Tel. pryw.*) Zdaniem tutejszych dzienników, zdaje się nie ulegać wątpliwości, iż równocześnie z Massouah i Suakimu rozpoczną się wojskowe operacye, celem oczyszczenia z nieprzyjaciela traktów, prowadzących do Berberu i Chartumu. Obiega pogłoska, że i król abissyński ze swojemi wojskami weźmie udział w akcyi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 4 lutego 1885, godzina 1 min. 53. Alp. Tow. górn. 46·75, Węg. akcye kredyt. 312·50, Akcye anglo-austr. 105·—, Akcye banku Union 78·75 Akcye kolei Karola Ludwika 271·—, Akcye kolei północnej 252·—, Akcye kolei południowej 144·60, Akcye kolei Alföld 186·25, Akcye kolei Elżbiety 307·60, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 215·25, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 176·50, Wiedeńskie losy 125·75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 107·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·—, Losy regulacyi Cisy 118·20, Losy tureckie 22·60, Węgierska renta 98·32, Akcye banku związkowego 105·75, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·29¾, Węgierskie losy 118·50, Marka niemiecka —·—, Usposobienie chwiejne.

Wiedeń, 4 lutego 1885 r. godzina 5 minut 36. Akcye kredytowe 302·90, Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 271.25, Południowa —·—, Renta papierowa 83·45, Galic. listy zastawne 101·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 9·77, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 5 lutego 1885 r., godzina 10 min. 20, Akcye kredytowe 302·80, Anglo-Austr. 105·—, Unionbank 78·20, Kolej Karola Ludwika 270·80, Południowa 144·60, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1883 91·—, Napoleondor 9·77—, Rubel papierowy 1·29¾. Usposobienie silniejsze.

Telegramy zbożowze dnia 4 lutego. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 8·50 do 8·75 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 28·25 do 28·75 zł. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. (na wiosnę) 8·21 do 8·22 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— —·—zł. Berlin: Pszenica żółta (na kwiec. maj) 165·25 m, żyto —·— m, spirytus 43·30, olej rzepakowy 51·80 m. Szczecin: Pszenica, —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 46·40 fr. olej rzepakowy —·— fr., spirytus, —·—, fr Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

$\varphi = 49^{0}50'$ $\lambda = 41^{0}41'$ w. $= 340^{m},5$.

Dla 6 lutego 1885

E. = 14^{m} $20,^{s}_{09}$. $\Theta_0 = 21^{h}$ 6^{m} $52,^{s}_{59}$.

Zachód słońca 5go lutego o 5h. 0m. 5: wschód o 19h. 27m., 2.

W lutym nastąpi ostatnia kwadra księżyca 6d 12h 13m, 7; nów 14d 15h 57m, 9; pierwsza kwadra 22d 0h 7m, 1; pełnia 28d 17h 36m, 5.

Księżyc będzie się znajdywać w punkcie odziemnym (Apogeum) 9d 13h, 5; w punkcie przyziemnym (Perigeum 25d 13h, 5.

Równanie czasu będzie przez cały miesiąc dodatnie, wskutek czego zegary zwykłe, wyprzedzac będą zegary słoneczne, o ilość E. w prawdziwe południe.

Średni stan barometru, zredukowany do poziomu Adryatyku jest na luty dla Lwowa 766.2; średnia temperatura $-1^{0},_{5}$C.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

4 lutego 1885.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	$727,_{97}$	$727,_{59}$	$728,_{07}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$+1,_{6}$	$+0,_{8}$	$+0,_{4}$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$+0,_{2}$	$+0,_{2}$	$+0,_{2}$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	$3,_{8}$	$4,_{8}$	$4,_{5}$
Wilgotność powietrza względna w %.	75	89	96
Stan nieba.	10	10	10
Kierunek wiatru	sse	sse.	sse
Moc wiatru.	2	1	3
Ilość opadu mierzonego do 2h $0,^{mm}_{0}$.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. $+2,_{2}$			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. $-0,_{3}$			

(N. B. 5/2 1885 od 12h w połud. do 12h w połud. 6/2 1885).

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 4 lutego 1885.

	płacą walutą austr. złr.	ct.	żądają walutą austr. złr.	ct.	
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	269	—	272	—	bez kupona
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	213	—	217	—	
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	279		285	—	
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	237	—	242	—	
2. List. zast. za 100 zł.					
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	45	100	45	bez kupona bieżącego
„ „ „ 4 pr. w. a.	91	50	92	75	
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	45	100	45	
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	87	25	88	25	
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	—	102	—	
„ „ „ 5 pr. w. a.	96	85	97	85	
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	98	65	99	65	
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	58	—	60	—	
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi	58	—	60	—	
4½ prc. kraj. listy zastawne	91	—	92	—	
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—	
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101	—	102	—	
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—	
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	96	75	97	75	
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—	
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90	60	91	60	
5. Losy miasta Krakowa	16	50	18	50	
„ „ Stanisławowa	22	50	24	50	
6. Monety.					
Dukat holenderski	5	71	5	81	
Dukat cesarski	5	75	5	85	
Napoleondor	9	72	9	82	
Półimperyał	10	—	10	12	
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64	
„ „ papierowy	1	29	1	31	
100 marek niemieckich	60	10	60	80	
Srebro	—	—	—	—	
Kupony w srebrze	—	—	—	—	

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 31 stycznia 1885.

1. Dług państwa	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w bankuot.		
maj-listopad	83.55	83.70
luty-sierpień	83.65	83.80
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	84.10	84.25
kwiecień-październik	84.20	84.35
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	126.50	127.—
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	—.—	—.—
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	—.—	—.—
„ „ 1864 po 100 złr.	173.75	174.25
„ „ 1864 po 50 złr.	172.—	173.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	43.—	45.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	152.60	153.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	99.15	99.30
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	106.50	106.65
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	101.—	101.75
Galicyi	101.—	101.50
Niższej Austryi	105.—	106.25
Siedmiogrodu	101.75	102.25
Węgier	102.—	103.—
3. Akcye		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	105.75	105.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	304.60	304.90
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	608.—	615.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	867.—	869.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	529.—	530.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	236.50	237.25
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2530	2535
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	267.75	268.25
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. war.	214.75	215.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	306.25	306.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a	146.25	146.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	180.75	181.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w. złocie w 40 l.	98.10	98.40
„ „ „ premiowe po 3 pr.	97.—	97.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.50	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	100.—	101.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.50	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	91.50	92.50
„ „ „ „ po 5 prc.	99.75	100.25
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.75	100.25
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.—	101.25
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	102.85	103.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	102.25	103.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.75	100.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	100.—	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.50	106.—
„ „ po 100 zł. w. a.	102.—	—.—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.30	100.60
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.50	100.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865	82.75	83.—
z r. 1867	89.30	89.70
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	99.75	100.25
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	178.—	178.25
Clarego po 40 zł. m. k.	42.50	43.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114.—	115.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.—	17.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	44.75	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	38.25	38.75
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.—	14.30
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	8.30	8.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.50	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	54.25	54.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	51.50	52.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.—	25.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	130.—	131.50
„ „ po 50 zł. w. a.	67.—	69.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	29.50	30.—
Windischgratza po 20 zł. m. k.	37.—	37.50
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	123.60	123.90
Paryż za 100 fr.	48.80	48.85
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.80.—	5.82.—
„ pełnej wagi	5.76.—	5.78.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.77.—	9.78.—
Rossyjski imperyał	10.04.—	10.06.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4½ prc. krajowe listy zastawne	91.—	—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński dnia 4 lutego 1885.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	83	45
„ „ „ w srebrze	83	95
Renta w złocie	106	85
5 prc. austr. rent marcowa	98	95
Akcye banku wiedeńskiego	868	—
„ „ kredytowego	302	60
Londyn	123	65
Srebro	—	—
Napoleondor	9	77
Dukat cesarski men.	5	80
100 marek niemieckich	60	30

Pociągi kolejowe

od 20 maja 1884
podług zegaru lwowskiego

przychodzą do Lwowa:

Ze Stanisławowa na Stryj: rano o godz. 8 min. 20 pociąg mięszany, po południu o godz. 4 min. 37 pociąg osobowy i o godz. 2 min 50 w nocy pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze: o godz. 10 min. 13 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 42 po południu pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 5 rano i o g 4 min. 10 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min. 46 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 3 po południu pociąg mięszany i o godz. 6 min. 35 rano pociąg mięszany lokalny.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 6 min. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 57 po południu i o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz 5 min. 42 po południu pociąg kuryerski, o godz. 12 min. 30 po południu i o godz. 10 min. 27 wieczór pociąg mięszany.

Do Stanisławowa na Stryj: rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany, o godz. 11 min. 40 przed południem pociąg osobowy i o godz. 7 min. 10 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 10 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 10764. (655 3—3)
Maryę Wantuch z Zapytowa uznano marnotrawczynią. Kuratorem ustanowiono Mirona Gałaja.
Z c. k. sądu pow. m. d. S. II.
Lwów, 2 sierpnia 1884.

L. 97. (637 3—3)
Wojciech Krystyan gospodarz z Ryczowa uznany za marnotrawcę i jemu Jan Szwed z Ryczowa za kuratora nadany.
C. k. sąd miejsko deleg. powiatowy
Wadowice, 11 stycznia 1885.

L. 11508. (643 3—3)
Stefan Machmida gospodarz z Zołczowa uznanym został za głupkowatego. Kuratorem dla niego ustanowiono Hrycia Paduczaka gospodarza tamże.
Sąd powiatowy
Rohatyn, 10 grudnia 1884.

L. 18562. (699 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że Annę Hermannowę marnotrawczynią uznał i dr. Jana Steca kuratorem tejże zamianował.
w Tarnowie dnia 29 stycznia 1885.

L 118. (750 1 -3)
Sąd obwodowy uznał Marcyana Górra współwłaściciela dóbr Gierowa marnotrawcą, i ustanowił mu Teofila Szotowicza adwokata w Krakowie kuratorem.
C. k. sąd obwodowy
Nowy Sącz 10 stycznia 1885

L. 8014. (687 1—3)
Franciszek Szmigel z Domaradza uznany został marnotrawcą uchwałą c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 26 listopada 18'4 l. 14694, kuratorem jego Jan Tomoń z Domaradza.
C. k sąd powiatowy
Brzozów 30 grudnia 1884.

L. 5782. (688 1—3)
Stefan Pyłypów z Celejowa uznany za marnotrawcę.
Kuratorem Jakób Brelis.
C. k. sąd powiatowy
Kopyczyńce dnia 14 października 1884.

L. 7392. (795)
Kseńka Romaniuk zamężna Sacharewicz z Poburzan, uznana marnotrawczynią. Kuratorem ustanowiony Wasyl Sacharewicz.
C. k. sąd powiatowy
Busk 19 października 1884.

L. 20027. (794)
Wskutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Samborze z dnia 7 grudnia 1884 l. 11986 kuratela, pod którą Jan Jaworski Horoszkowicz gospodarz z Sielca pozostawał, zniesioną została.
C. k. sąd powiatowy m. d.
Sambor dnia 19 grudnia 1884.

Konkursa.

L. 14/3. (741 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Żmigrodzie poszukuje dyetarjusza z szybkiem i czystem pismem w języku polskim i niemieckim za wynagrodzeniem 25 złr. w. a. miesięcznie.
Żmigród 28 stycznia 1885.

Wyroki prasowe.

L, 1620. (774)
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 u. p., że treść artykułów umieszczonych w nr. 20 czasopisma: „Gazety Narodowej" z dnia 25 stycznia 1885 pod napisem: „Korespondencye Gazety Narodowej, Warszawa 19 stycznia" i pod tytułem: „Głos ś p. Włodzimierza Barwińskiego" zawiera znamiona zbrodni z §. 66 i wyst. z §. 516 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.
Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.
Lwów, dnia 28 stycznia 1885.

L. 1794. (775)
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 sp. k. i § 37 u. p., że treść artykułów umieszczonych w nr. 1 czasopisma: „Praca" z dnia 28go stycznia 1885 pod napisem: „Na teraz" — i „Przegląd, kongres naftowy" zawiera znamiona występku z §§. 300 i 302 u. k. art. III z 17/12 1862 n. 8 d. u p. z r. 1883 zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.
Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.
Lwów, dnia 30 stycznia 1885.

L. 1701. (777)
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k i §. 37 u. pr., że treść broszury rossyjskiej pod tytułem: „Obszczyzna i Hasudarstwo dwi statii N. H. Czernoszewskoho z predystowjem izdatieły — Izdanije żurnala Nabat, Zenewa 1877" zawiera znamiona występku z §. 305 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tej broszury.
Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.
Lwów, dnia 30 stycznia 1885.

L. 1795. (776)
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 u. p., że treść artykułu umieszczonego w nr. 6 czasopisma: „Słowo" z dnia 16/28go stycznia 1885 pod napisem: „Socyalizm i miry protyw neho" zawiera znamiona występku z §. 302 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.
Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.
Lwów, dnia 31 stycznia 1885.

(466)
Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen von 3., 4. und 7. Jänner 1885, ZZ. 177, 179, 176 und 484, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Motolské noviny: Snop". Tiskem V. Neuberta na Smichove. Rocnik 1885" wegen des Artikels „Z Liboce" nach §. 302 St. G., dann des bei Joseph R. Vilimek gedruckten und im Verlage des k. k. Hoflieferanten J. H. Brandeis in Prag erschienenen „Annoncenblattes" wegen der Annoncen „Sklad rakovi", „Dosahnu koncessi . .", „Dopisy. Mily Josifku . .", „Eduarde! . ." „Vynalez" und „Mlada vdova.." nach § 516 St. G., der Zeitschrift „Humoristické listy" Nr. 1 vom 3. Jänner 1885 wegen des Artikels „Dr. Pickert" nach § 303 St. G., endlich der Zeitschrift „Kolinske noviny" Nr. 99 vom 31. December 1884 wegen des Artikels „Souzen a odsouzen" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 31. December 1884, Zl. 39129, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Freiheit" Nr. 46 vom 15. November 1884 wegen der Artikel „Wann ist das Volk . . ", „Die Stützen der Gesellschaft", „Gefühlsduselei" und „Von Nah und Fern. Die Wiener Justizstrolche" nach den §§ 58 a und c, 59 c, beziehungsweise §§ 305 und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Pilsen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 6. Jänner 1885, Z. 127, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Budoucnost" Nr. 50 vom 6. Dezember 1884 wegen der Artikel „Cerny prapor" und „V Chicagu Red. Budoucnost" unter der Aufschrift „Dopisy" nach § 302 beziehungsweise § 63 St. G. dann der „Chicagoer Arbeiter-Zeitung" Nr. 170 vom 18. November 1884 wegen des Artikels „Canada. Toronto. Ontario, 17 November 1884" nach den §§ 122 b und 302 St. G., endlich der Flugschrift „Stellmacher gefallen für die Freiheit 1884" nach den §§ 63 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Böhm. Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 14. Jänner 1885, Z. 185, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Abwehr" Nr 1399 vom 10. Jänner 1885 wegen des Artikels „Während der Feiertage" nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Böhm.-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 12. Jänner 1885, Z. 153, die Weiterverbreitung der „Gablonzer Zeitung" Nr. 1 vom 1. Jänner 1885 wegen des Artikels „Tiefenbach, 29ten Dezember (Evangelische Vorträge)" nach § 302 St. G. verboten

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 9. Jänner 1885, Z. 391, die Weiterverbreitung der Broschüre „Vorwärts. Eine Sammlung von Gedichten für das arbeitende Volk". Heft 2 Zürich 1884, nach den §§ 58 a. 59 c, 63, 65 a, 122 a und b, 302, 303 und 305 St. G., dann der Druckschrift „Lied der deutschen Arbeiter", aus Höttingen bei Zürich im Postwege eingesendet, nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Brünn hat auf die Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft in Iglau mit dem Erkenntnisse vom 30. December 1884 Z 12040, die Weiterverbreitung der „Iglauer Zeitung" Nr. 99 vom 10 December 1884 wegen des Artikels „Aus dem Reichsrathe Wien 8. December" nach § 49 St. G und Art. V des Gesetzes vom 17. December 1862 verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Olmütz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 9 Jänner 1885, Zahl 261, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Deutsche Stimmen aus Mähren" Nr. 1 vom 4 Jänner 1885 wegen des Leitartikels „1885" und des Artikels „Aus Nah und Fern. Das ist er auch . . . ." nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Znaim hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse von 7. Jänner 1885, Z. 91, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Episteln gegen die allgemeine Verjudung" von Josephine Jurik. Aarau im J. 1885. Verlag von Huber et Comp. — nach § 302 St. G. verboten.

Licytacye.

L. 5148. (615 1—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie 137 zł. 27 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie 5 marca, 2 i 30 kwietnia 1885 zawsze o godzinie 10tej rano licytacya realności pod lk. 11 subr. 23 w Hyrowy, Jana Pelo własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.
Cena wywołania 300 zł. w. a.
Zakład 30 zł. w. a.
Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Dukla, dnia 27 grudnia 1884.

L 6886 (681 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie rozpisuje celem zaspokojenia należytości Wysokiego Skarbu w kwocie 1971 zł. 62 ct. w. a. z pn. przymusową publiczną sprzedaż realności pod lk. 88 w Rzeszowie położonej, wedle lwh. 81 B. 4 Arona Bellera własnej pod następującymi warunkami:
1. Licytacya odbędzie się w tutejszym sądzie ryczałtowo w 3 terminach a mianowicie na dniu 16 marca 1885, na dniu 13 kwietnia 1885 i na dniu 12 maja 1885 zawsze o godzinie 10tej przed południem, na których realność powyższa tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową sprzedaną zostanie.
2. Cenę wywołania stanowi wartość oznaczona w protokole oszacowania z dnia 25 maja 1881 w kwocie 14.240 zł. w. a.
3. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 10 prc. ceny wywołania 14 240 zł. tj. kwotę 1424 zł. w.
4. Gdyby realność ta w powyższych terminach w miarę postanowień warunku 1go sprzedaną nie została, natenczas do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 18go maja 1885 o godzinie 10 przed południem, z tem oznajmieniem, że niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako przystępujący do większości głosów wierzycieli hipotecznych stawających uważani będą, poczem realność ta na terminie 4tym pod ustanowionymi lżejszymi warunkami za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.
Resztę warunków licytacyjnych i ekstraktu tabularnego przejrzeć można w tutejszej registraturze.
O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się obie strony, tudzież pierwszą austryacką Kasę Oszczędności w Wiedniu, Michała Liśkiewicza, Wolfa Adwokata, Selga Ascher, Aniele Kaczorowską, Marcina Kaczorowskiego, rzeszowskie c. k. Starostwo powiatowe i c. k. Urząd podatkowy w Rzeszowie jako wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych, wierzyciela z wedle wh. 81 C. 3 dawniej dom. 8 p g. 28 n. 9 on. niewymienionego, a zatem z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomego, dalej wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 21 listopada 1883, jako dniu, w którym wyciąg tabularny został wystawiony, prawo zastawu na tej realności uzyskali, jako też tych, którymby zapadła uchwała licytacyjna lub jakakolwiek późniejsza uchwała, albo wcale, albo we właściwym czasie doręczoną być nie mogła, do rąk ustanowionego kuratora p. adw. dra Bindera, któremu się za substytuta p. adw. dra Koppla dodaje i przez edykta.
Rzeszów, dnia 31 grudnia 1884.

L. 885. (691 1—3)
W dniach 16 marca, 13 kwietnia i 14 maja 1885 każdego razu o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Lubaczowie w sprawie i na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Iwanowi Krawiec pto 300 zł. aw. celem zaspokojenia reesztujących 6 rat, pierwszej w resztującej kwocie 17 zł 50 ct., zaś każdej następnej w kwocie 22 zł. 50 ct. wraz z 9 prc. zwłoki od dnia zapadłości każdej raty bieżącemi odsetk mi przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności, dłużnika Iwana Krawca pod l. kw. 48 lwh. 304 w Basznii górnej, z tem, iż realność ta na pierwszym i drugim terminie, tylko za cenę szacunkową lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także poniżej ceny wywołania, jednakże nie niżej, jak za sumę wyrównywającą wszystkim realność tę obciążającym długom hipotecznym sprzedaną będzie.
W razie gdyby na powyższych terminach sprzedaż tej realności do skutku nie przyszła, wyznacza się celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 28 maja 1885 o godzinie 10 rano, na który wszystkich wierzycieli hipotecznych pod rygorem §. 148 u. s. wzywa się.
Cenę wywołania stanowi suma 625 zł.
Wadyum 62 zł.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.
Lubaczów, 24 grudnia 1884.

L. 31. (559 3—3)
W sprawie Fiszla Schmabla przeciw Zwetli, Geclowi i Binie Flaumenhaftom pto 50 złr. odbędzie się w dniach 5 marca 1885 w dniu 10 kwietnia 1885 i w dniu 24 kwietnia 1885, każdorazowo o godzinie 10 rano w sądzie tutajszym przymusowa sprzedarz gruntu nr. 12 wyk. hip. gminy Karsy cena wywołania wynosi 600 złr. wadyum 60 złr.
Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.
Dąbrowa dnia 10 stycznia 1885.

Licytacye.

L. 2240. (530 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 3 marca, 8 kwietnia i 18 maja 1885 każdym razem o godz. 10 przed poł., publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod lk 32 w Miżyńcu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, spadkobierców ś. p. Seńka Marmury własnej, celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredyt. włość w kwocie 267 złr. 50 ct.

Cena wywołania 500 złr. zakład 50 ct.

Na tych trzech terminach realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej sprzedaną zostanie, a do ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających wyznacza się termin na dzień 18 maja 1885 o godz. 3 po poł, na który się strony i hipotecznych wierzycieli wzywa, a zarazem oznajmia się, że niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni, uwazani będą za przystępujących do większości głosow jawiących się wierzycieli.

Protokół zastawnego opisania i oszacowania i bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Nizankowice, 30 maja 1884.

L. 4463, (617 3—3)

Dnia 3 marca, 8 kwietnia i 15 maja każdym razem o godz. 10 przed południem, odbędzie się w tut. sądzie publiczna przymusowa licytacya realności pod l. k. 26 w Malhowicach położonej, według wyk. hip l. 35 nieobjętej masy spadkowej ś. p. Pazi Korabel własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Borucha Negera jako prawonabywcy Fedka Korabla w kwocie 188 złr. 33 ct. Cena wywołania 380 złr.

Wadyum 38 złr

Na pierwszym i drugim terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyż-j, na trzecim zaś terminie także niżej ceny wywołania jednak nie za niższą cenę, jak taką, w której wszystkie hipotekowane wierzytelności pokrycie znaleść będą mogły, a na wypadek, gdyby za taką cenę sprzedaż nastąpić nie mogła, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 15 maja 1885 o godz. 3 po połud, na który się obydwie strony i wszystkich wierzycieli hipotecznych wzywa i oznajmia, ze niestawający hipoteczni wierzyciele uważani będą za przystępujących do większości głosów jawiących się wierzycieli.

Kuratorem niewiadomych lub nienależycie uwiadomionych hipotecznych wierzycieli ustanowiono p. Adolfa Medweckiege z Niżankowic.

Z c. k. sądu powiatowego.

Niżankowice, 13 września 1884.

L. 1746. (529 3—3)

Dnia 3 marca, 8 kwietnia i 8 maja 1885 każdym razem o godz. 10 przed poł., odbędzie się w tut. sądzie publiczna przymusowa licytacya realności pod l. k. 31 w Kormanicach położonej, według wyk. hip. l. 253 Tymka Seńczyka własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Przemyskiej kasy zaliczkowej rolników i rzemieślników w kwocie 180 złr.

Cena wywołania 1025 złr.

Wadyum 103 złr.

We wszystkich trzech terminach realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, gdyby zaś za taką cenę sprzedaż nastąpić nie mogła, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 8 maja 1885 o godz. 3 po poł., na który się obydwie strony i wszystkich wierzycieli hipotecznych wzywa i oznajmia, że niestawający hipoteczni wierzyciele uważani będą za przystępujących do większości głosów jawiących się wierzycieli.

Kuratorem niewiadomych lub nieleżycie uwiadomionych hipotecznych wierzycieli, ustanowiono Adolfa Medweckiego z Niżankowic.

Z c. k. sądu powiatowego.

Niżankowice, 17 kwietnia 1884.

L. 7300. (646 3 3)

C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności l. 29 w Koniowie położonej, wedle wyk. hip. l. 32 ks. gr. gminy Koniów, dłużnika Waśka Litwina (syna Mikołaja) własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredyt. włość. we Lwowie w kwocie 25 rat à 12 i t. p., dnia 4 marca 1885 i 22 kwietnia 1885, li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 300 złr., w dniu 6 maja 1885 odbędzie się ułożenie warunków ułatwiających, przy którym niestający wierzyciele jako przystępujący do wniosków większości wierzycieli jawiących się, uważani będą.

Wadyum wynosi 30 zł.

Reszta warunków i wyciąg tabularny można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 2 marca 1884 do tabuli weszli, kuratorem Fedka Kopylaka z Koniowa, i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy.

Starasól, 13 grudnia 1884.

L. 8240. (640 3—3)

Podaje się do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Karola Hämpla w kwocie 700 złr. w. a. z pn., z aktu notaryalnego z daty Oświęcim 3 marca 1880 n. k. 1999 zachodzącej odbędzie się w gmachu tutejszego sądu w dniu 6 marca i 10 kwietnia 1885 każdym razem o godzinie 10 z rana publiczna sprzedaż R. n. 280 w Oświęcimiu, Emanuela i Feische Lauferów własnej.

Ponieważ realność na tych terminach tylko powyżej lub za cenę szacunkową sprzedaną będzie.

W razie nieuzyskania takowej wyznacza się termin do ułożenia lżejszych warunków na dzień 10 kwietnia 1885 o godz. 3 po południu, na który się wszystkich wierzycieli z tem dołożeniem wzywa, iż niestawający, za zgadzających się z wnioskiem stawających uważani będą, poczem trzeci termin, na którym w mowie będąca realność nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie, z urzędu wyznaczonym będzie.

Cena szacunkowa zarazem wywołania 3795 złr. w. a

Wadyum 379 złr.

Kuratorem wierzycieli adw. dr. Kaufmann w Oświęcimiu.

Wyciąg gruntowy, protokół oszacowania i resztę warunków przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Oświęcim, 2 grudnia 884.

L. 6428. (6!2 3—3)

C. k sąd powiatowy Bóbrce w sprawie egzekucyjnej Leiby Müllera przeciw Józefowi Rodak o zapłacenie 33 złr. wa. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu połowy realności pod l. k. 613 w Bóbrce położonej wyk. hip l. 616 objętej dłużnika własnej i 2 ciała hipotecznego wyk. hip. l. 107 objętego Józefa Czemczyńskiego własnego, w trzech na dzień 27 lutego 26 marca 24 kwietnia 1885 o godzinie 10 rano każdym razem, w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 80 złr. wa. poręczne 8 złr. że połowa powyższej realności w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedaną zostanie któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki mogą chęć kupna mający w registraturze sądowej przeglądnąć, o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce się przekonać.

C. k. sąd powiatowy

Bóbrka, dnia 28 września 1884.

L 22280. (636 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Galicyj. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 792 złr. zpn. odbędzie się dnia 3 marca 1885 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 20 w Janowicach położonej objętej wykazami hipotecznymi 34 35 Stanisława Krakowskiego i współ. własnej.

Cena wywołania 1600 zł. Wadyum 100 zł.

Resztę warunków licytacyi i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

O tem zawiadnmia się wszególności także właścicieli Błażeja i Maryannę Guratowskich ktorym Józef Stempak kuratorem ustanowiony został.

Tarnów, dnia 20 grudnia 1884.

L. 25507. (378 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu wiadomo czyni, że w celu wydobycia kwoty 46 złr. a. w. z pn., na rzecz Herscha Chajesa odbędzie się w tymże sądzie w biurze 2, dnia 2 marca 1885, o 10 godzinie przed południem, przymusowa publiczna sprzedaż licytacyjna realności pod l. k. 24 w Raniowicach, ciała tabularnego niestanowiącej masy spadkowej Andrusia Malinowskiego własnej, przyczem ta realność najwięcej ofiarującemu, nawet niżej ceny szacunkowej i wywołania 215 złr. a.w. sprzedaną zostnie.

Wadyum wynosi 8 prc ceny szacunkowej, a bliższe warunki licytacyjne, akt zastawniczego opisania i ocenienia. można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, 6 grudnia 1884.

L. 7641. (563 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, pto 700 złr. odbędzie się dnia 2 marca, dnia 13 kwietnia i dnia 18 maja 1885, o godzinie 10 rano w budynku sądowym licytacyjna sprzedaż realności, wykazem hip. 34 ks. gr. przedmieście Sędziszowskie objętej, Floryana i Salomei Birów własnej.

Cena wywołania 1600 złr., wadyum 160.

W pierwszych dwóch terminach realność powyższa tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim nie niżej sumy 1200 złr. sprzedaną będzie Do ułożenia warunków ułatwiających wyznaczono termin na dzień 1 czerwca 1885, o 10 rano. Wyciąg hipoteczny i reszta warunków w registraturze.

Ropczyce, dnia 19 grudnia 1884.

L. 17362. (581 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 1200 złr. w. a. z pn., na rzecz Antoniego Lukasa odbędzie się dnia 4 marca 1885, i 15 kwietnia 1885, o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna sprzedaż realności, dłużników Herscha Berla i Lei Keilesów, pod l. k. 811 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie 2160 złr. 55 ct. w. a.

Wadyum 226 złr. ct. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po 4 paźdz. 1885, prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi, z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo, kuratorem ad actum p adw dr. Axelrada, a zastępcą tegoż p adwokata dr. Sternklara.

Tarnopol, 23 grudnia 1884.

L. 11149. (120 3—3)

Dnia 2 marca 1885, i dnia 2 kwietnia 1885, o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności, wyk. hip. l. 196 i $^{1}/_{3}$ części realności wyk hip. 197 w Łanowicach położonej, ciało tabularne stanowiącej, w sprawie Judy Bachmana przeciw Maryi Wychowańskiej, pto 92 złr. a. w. z pn. Gdyby jednak ceny wywołania nikt nieofiarował, natenczas odbędzie się termin celem ułożenia ułatwiających warunków sprzedaży na dzień 2 maja 1885, o godzinie 10 rano, i na takowy wzywa się wszystkich wierzycieli z tem, że nie jawiący się za przystępujących do większości wniosków wierzycieli uważani będą.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 355] złr. 50 ct, wadyum 35 złr. 50 ct.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiat wy m. d.

Sambor, dnia 12 sierpnia 1884.

L. 12513. (245 3—3)

Celem zaspokojenia pretensyi 143 złr 3 ct. w. a. z pn. od Jakóba Piętki Berkowi Guttmanowi należącej się przedsięwziętą będzie w dniu 6 marca 1885 i 10 kwietnia 1885 w sądzie każdym razem o godzinie 9 rano publiczna licytahya 2/24 części realności pod l. 199 w Chrzanowie położonej

Cena wywołania 52 złr. 67 ct.

Wadyum 6 złr

Reszta warunków do przejrzenia w sądzie.

C. k. sąd powiatowy

Chrzanów, dnia 30 maja 1884.

L. 6492. (579 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 7 złr. 20 kr. a. w, z pn. na rzecz Jerzego Vorzimmera odbędzie się egzekucyjna ponowna publiczna sprzedaż połowy realności pod l. 15 w Lipnicy murowanej według wykazu hipotecznego l. 15 ks. gr. tejże gminy Heleny Polkowej własnej na 230 złr. a. w. oszacowanej w jednym terminie, a to dnia 18 marca 1885 r. o godzinie 10 tej rano w Sądzie tutejszym, z tem iż połowa tej realności na tymże terminie za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Wiśnicz, dnia 21 grudnia 1884.

L. 24752 (8119 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza, że celem zaspokojenia należytości Zygmunta Izraelego 4000 złr. wa z przynależytościami dozwolił przymusowej sprzedaży realności pod l. 43 dz. III w Krakowie Leonii Kraussowej własnej, która odbędzie się w dwóch terminach dnia 2 marca i 13 kwietnia 1885 o godzinie 9 przed południem w tut. gmachu sądowym u św. Piotra w biurze Nr. 7 na których realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej tejże sprzedaną będzie

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 12050 złr. wadyum wynosi 1205 złr. Termin do ułożenia lżejszych warunków pod rygorem § 148 p. c. wyznacza się na dzień 13 kwietnia 1885 o godzinie 4 po południu. Resztę warunków, akt oszacowania i wykaz hipoteczny przejrzeć można w registraturze. O tem zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu wierzyciela Hieronima Chelińskiego, tudzież wierzycieli którzyby po 14 lipca 1884 do hipoteki weszli, lub którymby uchwała licytacyjna przed terminem doręczoną być nie mogła do rąk kuratora adw. dr. Władysława Wilkosza z substytucyą adw. dr. Schoena.

Kraków, 7 listopada 1884.

L. 40690. (678 3—3)

C k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Kołomyi imieniem wysokiego skarbu jako właścicielka realności pod Nr. 260 i 259 w Śniatynie na ulicy ormiańskiej położonych ogłasza, że w celu sprzedaży tych realności odbędzie się w dniu 4 marca 1885 od 8 do 12 godziny przed południem publiczna licytacya w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu.

Jako cena wywołania jest ustanowiona: za realność nr. 260 w kwocie 3500 zł. za realność nr. 259 w kwocie 3200 złr.

Pisemne w 10prc. wadyum zaopatrzone oferty mogą najdalej do dnia 3 marca 1885 2 godzina po południu być wniesione do naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi

Bliższe warunki licytacyi mogą być przejrzane w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Kołomya, dnia 27 stycznia 1885.

L. 17495. (683 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia reszt. sumy 2511 złr. 15 cnt. w. a. z pn. na rzecz c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego odbędzie się dnia 27 lutego 1885 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Indyi Elki Markus pod l. 224/235 w Tarnopolu położonej.

Cenę wywołania stanowi wartoćć szacunkowa 7000 złr. w. a.

Wadyum 350 złr. w. a. Realność ta na tym terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną być może.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli którzyby po 24 listopada 1884 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanowiono na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Horowitza a zastępcą tegoż p. adw. dr. Axelrada.

Tarnopol, 31 grudnia 1884.

L. 10504. (710 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 17 lutego 1885 o 10 godzinie rano odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż realności pod lk 8. 20 w Chliplach położonej ś. p. Mikołaja Kaczmara własnej na zaspokojenie dłużnych Zakładowi kredytowemu włościańskiemu 23 rat po 3 złr. i reszty kapitału 13 złr 55 cnt. wa. z dołożeniem że na tym terminie realność ta za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 700 złr. Zakład 35 złr. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania wraz z warunkami licytacyi przejrzeć można w kancelaryi sądu

Dla niewiadomych wierzycieli kuratorem ustanowiono tutejszego c. k. notaryusza p. Wiktora Krokowskiego.

Mościska, dnia 27 grudnia 1884.

L. 2098. (706 3—3)

Celem zapłacenia Zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie 5 rat po 240 złr. i resztującego kapitału 3654 złr. 83 ct. dalej celem zapłacenia tarnowskiej kasie oszczędności kwoty 900 złr. zpn, odbędzie się w dniu 27 lutego 1885 20 marca 1885 i w dniu 17 kwietnia 1885 w sądzie tutejszym każdym razem o godzinie 10 zrana, przymusowa sprzedaż realności pod l. 13 w Dąbrowicy Józefa i Anny Zawadów własnej, połowy realności pod l. 3 w Dąbrowicy Antoniego Makucha własnej, i realności pod l. 32 w Dąbrowicy położonej Wojciecha Furgata własnej.

Cena wywołania wynosi realności nr. 13 8938 złr. 45 cnt. połowy realności nr. 385 realności nr. 13 895 złr. przy realności pod l. 32 670 złr. Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

Dąbrowa, dnia 23 marca 1884.

L. 5216. (761 2—3)

W dniach 20 lutego i 12 marca 1885 każdym razem o godzinie 10 przed południem licytowaną będzie w sądzie tutejszym realność pod l. 38 w Hrebencach położona na Mikołaja Zydaczewskiego intabulowana celem przymusowego zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 300 zł. zpn.

Cena wywołania 900 zł. wadyum 90 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze. Ewentualny termin do ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się na dzień 17 kwietnia 1885 o godzinie 10 rano.

Kulików, 18 grudnia 1884.

L. 11255. (571 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Izraela Kneitla przeciw Jędrzejowi i Maryannie Jońcom w kwocie 77 złr. w. a. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 17 marca, 17 kwietnia i 19 maja 1885 o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya realności l. 26 w Chudaczowie położonej, Jędrzeja Jońca własnej.

Cena wywołania 2310 złr.

Wadyum 231 złr. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze, ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych, wzywa się wierzycieli i strony na termin 10 czerwca 1885 o godzinie 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych jest c. k. notaryusz p. Karol Prochaska.

Leżajsk, 16 grudnia 1884.

L. 158. (712 2—3)

W dniach 5 marca, 9 kwietnia i 7 maja 1885, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nk. 44 sub. rep. 5 w Zaborzu położonej, dłużnika Ignacego Urbańczyka własnej, w tut. c.k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włość. na zaspokojenie 12 rat a 21 złr. z pn. i sumy 244 złr. 87 ct. w. a. z pn., każdym razem o godz. 10 przed poł. z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 900 złr.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tut registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Oświęcim, dnia 31 maja 1884.

L. 1242. (736 2—3)

W dniach 5 marca i 13 kwietnia 1885 każdym razem o godz. 10 rano, odbędzie się w budynku sądowym na zaspokojenie należącej się Herschowi Schneidrowi dłużnej kwoty 7 złr. z pn., przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lwh. 120 w Zagorzu, dłużnika Mateusza Likusa własnej.

Cena wywołania 182 złr.

Wadyum 18 złr.

Reszta warunków oraz wyciąg hipoteczny w registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 27 czerwca 1884.

L. 15593. (738 2—3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się dnia 5 marca, 9 kwietnia i 7 maja 1885 każdym razem o godz. 10 przed poł., publiczna przymusowa licytacya realności pod lb. 30/72 miasto, w Stryju położonej, Józefa Landesberga wedle dom. II, pag. 284 nr. 8 haer. własnej, na rzecz c. k. uprz. galic. akc. Banku hip. wo Lwowie celem zaspokojenia 170 złr. 40 ct, i 170 złr. 40 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania 8375 złr. a w. a zakład 837 złr. a. w.

Bliższe warunki można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Stryj, dnia 18 grudnia 1884.

L. 10507. (708 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 17 lutego 1885 o 10 godz. rano, odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż realności pod lk 61 w Balicach położonej, Piotra i Maryi Szeląg własnej, na zaspokojenie dłużnej Zakładowi kredytowemu włość. w likwidacyi kwoty 150 złr. a. w. z dołożeniem, że na tym terminie realność ta za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 300 złr. Zakład 15 złr. a. w.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania wraz z warunkami licytacyi, przejrzeć można w kancelaryi sądu.

Dla niewiadomych wierzycieli kuratorem ustanowiono tutej c. k. notaryusza p. Wiktora Krókowskiego.

Mościska, dnia 27 grudnia 1884.

L. 9013. (709 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości że dnia 11 lutego i dnia 17 marca 1885 każdym razem o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż realności pod lk. 38 rep. 66 i 67 Woli Małnowskiej położonej spadkobierców Matwieja Kupiaka własnej na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi z dołożeniem że na pierwszych dwoch terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkewą sprzedaną zostanie. Wrazie gdyby sprzedaż na powyższych dwóch terminach do skutku nie przyszła wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin dnia 18 marca 1885 o 9 rano

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 150 złr. — Zakład 15 złr w. a.

Protokół zastawniczego opisania i o szacowania wraz z warunkami licytacyi przejrzeć można w kancelaryi sądu,

Dla niewiadomych wierzycieli kuratorem ustanawia się p. Wiktora Krokowskiego w Mościskach.

Mościska, dnia 8 stycznia 1885.

L. 3260. (757 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej ogólnego rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny przeciw Michałowi Hupało i Iwanowi Hupało o zapłacenie 151 złr. 89 cnt. w. a. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod lk. 114 w Staremsiole położonego wyk. hip. l. 9798 objętego dłużników własnego w trzech na dzień: 1) 25 lutego, 2) 24 marca 3) 22 kwietnia 1885 o godzinie 10 rano każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 400 złr. w. a. poręczne 40 złr w. a. że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedaną zostanie, któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała.

Chęć kupna mający mogą wyciąg hipoteczny i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym, a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce się przekonać.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 15 maja 1884.

L. 9893. (570 2—3)

C. k sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem wydobycia wierzytelności Naftulego Weimanna od Franciszka Siedleckiego 336 złr. w. a. zpn. z potrąceniem 294 złr. w. a. odbędzie się w trzech terminach dnia 10 marca, 10 kwietnia i 15 maja 1885 w tutejszym sądzie zawsze o 10 rano egzekucyjna licytacya realności p d nk. 249 w Sorzynie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika własnej, na 1225 złr. w a. oszacowanej. Wadyum 122 złr 50 ct. w. a. Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Leżajsk, 18 grudnia 1884.

L. 17339. (739 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 5 marca, 19 kwietnia i 7 maja 1885 każdym razem o godz. 10 przed połud., odbędzie się publiczna sprzedaż przymusowa realności pod nr. 55 w Lisiatyczach położonej, wedle wyk. hip 131 Josla Fruchtera i małoletnich Salamona, Bendeta, Samuela Abrahama i Eizyka Fruchterów własnej, na rzecz Józefa Bechera, celem zaspokojenia kwoty 190 złr. a. w. z pn.

Cena wywołania ustanawia się 760 złr., zakład 76 złr. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Stryj, dnia 17 grudnia 1884

L. 10288. (641 2—3)

C k. sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba i Maryanny Myłychów pto 100 złr. z pn., przeprowadzi w trzech terminach dnia 30 marca, 4 maja i 8 czerwca 1885 każdym razem o godz 10 rano w budynku sądowym licytacyjną sprzedaż realności pod l. 98 w Gliniku położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej, dłużnika Antoniego Ogorzałka własnej.

Cena wywołania 545, wadyum 54 złr.

Resztę warunków, oraz protokoły zajęcia i oszacowania, można przejrzeć w registraturze.

Ropczyce, dnia 11 grudnia 1884.

L. 9... (715 2—3)

Odnośnie do obwieszczenia z dnia 14 listopada 1884 l. 9510 umieszczonego w numerach 2, 3, 4 „Gazety Lwowskiej z roku 1885 uwiadamia się, że do sprzedaży licytacyjnej realności pod lk. 55 w Mostkach wykazem hipotecznym 59 tej gminy objętej spadkobierców Wasyla Maryasza tudzież małoletniego Iwana Maryasza własnej wyznaczony termin na 25 stycznia 1885 przenosi się na 26 lutego 1885 o godz. 10 rano.

Szczerzec, 16 stycznia 1885.

L. 5706. (756 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej ogólnego rolniczo-kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny przeciw Iwanowi Bojarynowi o zapłacenie resztującej kwoty 234 złr. 66 cnt. aw. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod lk. 23 w Zabokrukach położonego wyk. hip. l. 10 objętego dłużnika własnego w trzech na dzień: 1) 27 lutego, 2) 26 marca 3) 28 kwietnia 1885 o godzinie 10 rano każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 500 zł. wa. poręczne 50 złr. wa. że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostanie, któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała. Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki mogą chęć kupna mający w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym, a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce się przekonać.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 31 sierpnia 1884.

L. 247. (713 2—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Beniamina Gellera w kwocie 2 złr 60 ct. w. a. z pn., odbędzie się w dniach 5 marca, 9 kwietnia i 7 maja 1885, każdym razem o godzinie 10 z rana, w tutejszym budynku sądowym licytacyjna sprzedaż realności l. w. h. 206 w Dworach objętej Marcina Wanata syna Franciszka własnej.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaną będzie w mowie będąca realność tylko za cenę szacunkową lub wyżej tejże ceny, na trzecim zaś terminie także poniżej ceny szacunkowej, jednak niezamniejszą cenę niż wszystkie na tej realności ubezpieczone długi wynoszą.

Wrazie zaś, gdyby na trzecim terminie licytacyjnym nikt nawet takowej ceny nieofiarował, któraby ubezpieczonym ciężarom dorównywała, wyznacza się na dzień 7 maja 1885, o godzinie 3 po południu, termin do ułożenia ułatwiających warunków z tem iż niestawający wierzyciele za zgadzających się z wnioskiem większości stron stawających uważani będą, poczem ostateczny termin do sprzedaży z urzędu wyznaczony zostanie, na którym w mowie będąca realność za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie

Cena szacunkowa i wywoławcza 140 złr., wadyum 14 zlr.

Protokół oszacowania wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzane być mogą, w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Oświęcim, 27 grudnia 1884.

L. 1303. (765 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi 500 złr. z pn., odbędzie się dnia 2 marca, 26 marca i 23 kwietnia 1885 każdym razem o godz 10 przed poł., przymusowa licytacya do Herscha Fraenkel wedle dom. 29, pag. 469 n. 11 haer. i dom 74. pag. 310 n 11 haer. należącej połowy realności pod l. $112^3/_4$ we Lwowie położonej, na których dwóch pierwszych terminach połowa realności tej tylko wyżej ceny wywołania 5865 złr. 90 ct. lub przynajmniej za tę cenę, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny wywołania 5865 złr. 90 ct sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 587 złr. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Natana Barmapera i dla nieobecnych wierzycieli połowy realności pod l. $112^3/_4$ we Lwowie, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 29 grudnia 1884 rzeczowe prawa na wspomnianej połowie realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Raabe kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Luka mianowany został.

Lwów, dnia 17 stycznia 1885.

L. 2939. (762 1—3)

W dniach 26 lutego, 27 marca i 29 kwietnia 1885 każdym razem o godzinie 9 przed południem a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny, na trzecim zaś także i niżej ceny szacunkowej, licytowane będą w sądzie tutejszym realności pod l. wykazu 198 i połowa realności pod l. wykazu 199 w Kłodzienku położone na Nusima i Majera Schmiedera intabulowane celem przymusowego zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego w Busku w kwocie 425 złr. zpn.

Cena wywołania 3852 złr. i 300 złr. wadyum 10prc

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, 22 września 1884.

L. 9884. (689 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do publicznej wiadomości, iż wsprawie na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Michałowi Kozyrskiemu pto 300 złr. wa. wraz z 9prc zwłoki, od dnia zapadłości każdej, bieżącemi odsetkami rasztującego kapitału 261 zł. 93 cnt. wa. zpn. przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi, realności pod l. k. 83 lwh. 4 w Majdanie położonej, dłużnika Michała Kozyrskiego własnej, w dniach 30 marca, 30 kwietnia i 19 maja 1885 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie przedsięwziętą zostanie z tem, że w pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania, lub wyżej tejże zaś na trzecim terminie, także poniżej ceny wywołania, jednakże nie niżej jak za 750 złr. w. a. sprzedaną zostanie.

Gdyby na powyższych terminach sprzedaż tej realności do skutku nie przyszła, wyznacza się celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 1go czerwca 1885 o godzinie 10 rano, na który wierzyciele hipoteczni pod rygorem §. 148 u. sąd. wzywa się.

Cenę wywołania stanowi suma 1000 złr. w. a.

Wadyum wynosi 100 złr. w a.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Lubaczów, dnia 31 grudnia 1884.

L. 6072. (797 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia dłużnego kapitału 400 złr. wa. zpn. na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności lwh. 44 gm. kat. Wola Batowska objętej a własność dłużnika Michała Nazimka, stanowiącej w jednym terminie licytacyjnym to jest dnia 23 lutego 1885 o godzinie 10ej przed południem.

Cena wywołania tej realności wynosi 1000 złr. w. a.

Wadyum zaś 100 złr. wa.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Niepołomice, dnia 25 listopada 1884.

L 11556. (796 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 17 lutego 1885 i dnia 17 marca 1885 każdym razem o 11 godzinie przed południem, odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż realności pod lk. 13 rep. 35 w Moczeradach położonej, Iwana Piekana własnej na zaspokojenie pretensyi Zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacyi z dołożeniem że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową sprzedaną zostanie. Wrazie nie sprzedania powyższej realności w terminach podanych, wyznaczonym zostaje do ułożenia łatwiejszych warunków termin dnia 18 marca 1885 o 9 rano, na który wszystkich interesowanych do sądu się wzywa.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 400 złr. Zakład 40 złr. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania wraz z warunkami licytacyi przejrzeć można w kancelaryi sądu.

Dla niewiadomych wierzycieli kuratorem ustanawia się p. Wiktora Krokowskiego.

Mościska, 31 grudnia 1884

Upadłości.

Zl. 30/f. f. (789)

Den Concursgläubigern des Hersch Rieger'schen Concurses wird bekannt gegeben, daß der Massaverwalter nach ausgewiesener Realisirung des Concursvermögens, den Schlußvertheilungsentwurf am 26 Jänner 1885 vorgelegt hat und solcher beim Concurscommissär oder beim Massaverwalter H Josef Markus eingesehen werden kann.

Die Erinnerungen gegen diesen Entwurf können beim Concurscommissär bis zum 8ten Februar 1885 schriftlich oder mündlich eingebracht werden.

Zur Verhandlung über die eingebrachten Erinnerungen und zur Feststellung der Vertheilung wird die Tagfahrt auf den 9 Februar 1885 9 Uhr VM. anberaumt.

Ferner wird den Gläubigern bekannt gegeben, daß der Massaverwalter unter Einem die, vom Gläubigerausschusse bereits genehmigte Rechnung über die Verwaltung gelegt hat.

Zur Feststellung des vom Massaverwalter in dieser Rechnung mit 225 fl. angesprochenen Honorars, ferner zur Prüfung der Rechnung wird die Tagfahrt auf den 9 Februar 1885 9 Uhr VM. bestimmt und hiezu die Gläubiger zur Beschlußfassung vorgeladen.

Kolomea, den 26 Jänner 1885.

Der Concurscommissär.

L. 12279. (704 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Reizli Hellreich kramarki w Mikulińcach, a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiek by się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy otyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. sędziego pow. Rutkowskiego w Mikulińcach, a tymczasowym zarządcą masy p. Wolfa Koflera w Mikulińcach.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 19 września 1884, o godzinie 10 przed południem, przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swe pretensye przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał, do dnia 6 listopada 1884 bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ord. konk. dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa zgłosili. a na terminie na dzień 27 listopada 1884, o godz. 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Mikulińcach lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Mikulińcach zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt, kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol, dnia 6 września 1884.

L. 1214. (602 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Lipy Stegman protokołowanego kupca w Tarnowie zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jako też do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868, d. p. p. z r. 1869, nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Leopold Zarzycki c. k. sekretarz rady w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adwokat dr. Ringelheim.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrania delegacyi wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 9 lutego 1885, o godzinie 3½ po południu, w biurze komisarza konkursowego, na którem stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 26 maja 1885, stósownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić, i na posłuchaniu w dniu 26 czerwca 1885 o godzinie 3½ po południu odbyć się mającym, do likwidacyi i do uporządkowania podać. Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom, służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej".

W Tarnowie, dnia 26 stycznia 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 4093. (716 2—3)

C. k. sąd zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu p. Fryderyka Ischerwooda, że przeciw niemu pod dniem 20 września 1884 l. 3458, p. Bronisław Osuchowski, o zapłacenie sum 2000 złr. i 561 złr. 95 ct. skargę wniósł, którą się kuratorowi ad actum p. Ferdynandowi Jastrzębskiemu, dyrektorowi kopalni nafty w Jasieniu doręcza, i ponowny termin do obrony na dzień 20 lutego 1885, o godzinie 9 rano naznacza.

Poleca się p. Fryderykowi Ischerwoodowi, by środków obrony kuratorowi dostarczył, lub innego pełnomocnika zamianował i sądowi wskazał.

Ustrzyki, 10 grudnia 1884.

L. 64. (282 2—3)

W sprawie Leisora Meiselesa przeciw Ickowi Langsnerowi, Dawidowi Glinertowi i Janklowi Glinert, o zniesienie w spółwłasności realności w Nadwórnie pod l. 183 położonej, i rozdział ceny kupna między współwłaścicieli z pn., ustanawia się kuratora w osobie p. Leizora Griffla dla pozwanego Jankla Glinerta z życia i miejsca pobytu nieznanego, względnie dla tegoż z imienia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców.

Termin do wniesienia obrony nazuaczono na dzień 26 lutego 1885, o 10 godzinie przed południem.

C. k. sąd powiatowy.

Nadwórna, 10 stycznia 1885.

L. 9240. (692 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Nowymtargu obwieszcza, że dnia 3 stycznia 1883 zmarł w Rdzawce Józef Stachura z pozostawieniem testamentu w którym syna Jacentego uczynił uniwersalnem dziedzicem. Ponieważ miejsce pobytu Jana Stachury syna spadkodawcy wiadomem nie jest, przeto wzywa się go by w ciągu 1 roku od dnia dzisiejszego w sądzie tut. się zgłosił i deklaracyę spadkową wniósł, bo inaczej spadek że zgłaszającymi się sukcesorami i ustanowionym dla niego kuratorem Stanisławem Czyszczoniem z Rdzawki przeprowadzony zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Nowytarg dnia 3 grudnia 1884.

L. 435. (584 2—3)

C. k. sąd delegowany miejski w sprawie egzekucyjnej uprz. gal. akcyjnego Banku hipotecznego przeciw Chaimowi i Süsli Streusandom i innym o zapłacenie 34 złr. 2 ct. i 337 złr. 26 ct. w. a. mianuje p. dr Billeta adwokata w Złoczewie kuratorem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Konstantego Eisenberga, a polecając sumienne zastępywanie kuranda, tego ostatniego edyktem o tem zawiadamia.

Brzeżany dnie 17 stycznia 1885.

L. 11793. (680 2—3)

C. k. sąd obwodowy obwieszcza, że w sporze Manelego Pfaua przeciw Piotrowi Skoreckiemu pto. 100 fl. dla niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Skoreckiego ustanowił kuratorem adw. dr. Freudenberga z zastępstwem adw. dr. Trachtenberga

Kołomyja 6 grudnia 1884

L. 860. (693 2—3)

Z miejsca pobytu niezuajomą Chanę Willig zawiadamia się, że towarzystwo zaliczkowe dla powiatu rohatyńskiego wniosło dnia 13 grudnia 1881 do l. 9833 prośbę o wpis do księgi gruntowej prawa zastawu dla sumy 75 złr. w. a. w stanie biernym realności nr. 194 w Rohatynie której to prośbie uchwałą t. s. z dnia 31 grudnia 1881 l. 9833 zadość uczyniono.

Gdy miejsce pobytu Chany Willig sądowi wiadomem nie jest, przeto ustanawia się dla niej ad hoc kuratora w osobie pana Konstantego Teliszewskiego z Rohatyna, któremu się wręcza powołaną uchwałę z 31 grudnia 1881 l. 9833 i któremu Chana Willig może udzielić możliwa informacyę w celu bronienia swych praw.

C. k. sąd powiatowy

Rohatyn 30 stycznie 1885.

L. 7573. (587 3—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Leizera Linkera, i Mojżesza Linkera, iż przeciw spadkobiercom Eisiga Linkera pomiędzy którymi wyżej pomienieni się znajdują, Abraham Einhorn wniósł w tut. sądzie poz. dep. 28 listopada 1884 l. 7573, o zapłatę 523 złr. 20 ct. a. w. który do rozprawy ustnej termin na dzień 2 marca 1885, o godz. 9 rano wyznaczony, i że dla wymienionych na wstępie nieobecnych pozwanych, na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem Uscher Linker w Grybowie ustanowiony został.

Wzywa się więc tych pozwanych, aby środków do obrony swemu kuratorowi lub innemu ustanowionemu pełnomocnikowi dostarczyli, gdyż inaczej sami sobie złe skutki przypisać będą musieli.

Grybów, 10 grudnia 1884.

L. 32475. (557 3—3)

C. k. sąd krajowy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Rachelę z Horowitzów Bergerową, iż uchwałą z dnia 25 lipca 1884 l. 17795 na prośbę Tefili Trzcińskiej jako prawonabywczyni Adolfa Schoena w drodze egzekucyi wyroków I. II. i III. instancyi dozwolono intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 6028 złp. 12 gr. albo 1507 złr. 10 ct. w. a. z pn. w stanie biernym realności pod l. 282 dz. VIII w Krakowie położonej, należącej do masy spadkowej Mojżesza Schmelke Horowitza, tudzież iż dla niewiadomej z miejsca pobytu Racheli Bergerowej ustanowione kuratora w osobie adw. dr. Zygmuta Eibenschütza, któremu uchwałę z dn. 25 lipca 1884 l. 17795 doręczono.

Krakówp 30 grudnia 1884.

L. 29320. (551 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie wzywa każdego, ktoby się znajdował w posiadaniu następujących S. Schoenbergowi zaginionych dwóch weksli:

a) wexlu noszącego miejsce wystawienia Lwów bez daty wystawienia w dniu 15 maja 1885 w Krakowie płatnego na sumę 175 złr. opiewającego przez M. N. Siegmanna kupca w Krakowie akceptowanego.

b) wekslu z miejscem wystawienia Lwów bez daty wystawienia w dniu 25 maja 1885 w Krakowie płatnego na sumę 178 złr 8 ct. opiewającego przez S. Schoenberga akceptowanego, aby takowe w przeciągu dni 45 sądowi tutejszemu przedłożył, gdyż po upływie tego terminu weksle te za umorzone uznane zostaną.

Kraków 28 listopada 1884.

L. 2720. (526 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kopyczyńcach uwiadamia że wdrożono postępowanie spadkowe po zmarłym dnia 20 listopada 1874, w Kocinbińcach Grzegorzu Otyńskim na podstawie ustawniczego porządku dziedziczenia.

Ponieważ miejsce pobytu współspadkobiercy Jana Ortyńskiego jest niewiadome przeto wzywa się go, by w ciągu jednego roku wniósł swe oświadczenie do spadku, w przeciwnym razie postępowanie spadkowe z wiadomymi spadkobiercami z ustanowionym kuratorem Pawłem Ortyńskim przeprowadzonem zostanie.

Kopyczyńce, dnia 30 czerwca 1884.

L. 1448. (553 3—3)

C. k. sąd krajowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Aleksandra Wespera, że przeciw niemu na podstawie wekslu z daty Kraków 11 października 1884 nakaz zapłaty sumy 200 fl. wydanym został. oraz że dla niego kuratora w osobie adw. dr. Borońskiego z substytucyą adw. dr. Leszki ustanowiono Zarazem wzywa się Aleksandra Wespera aby ustanowionemu kuratorowi udzielił ze swej strony środków do obrony lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

Kraków 16 stycznia 1885.

L. 225. (682 3—3)

Samborski c. k. sąd obwodowy zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Wiktora Zalewskiego, Teklę Rossiwal, Julię Tyrawską i Ludwika Zalewskiego, z Sabina z Sorgerów Andrejów i Seweryna z Sorgerów Konderowiez wniosły IV schedy dóbr Krynica, w tutejszym sądzie pozew z dnia 28go października 1884 l. 10654 o uchylenie współwłasności i rozdział IV schedy dóbr Krynicą w drodze publicznego przetargu i o złożenie rachunków i że pozew ten doręczony został ustanowionemu kuratorowi adw. kr. dr. Wołosiańskiemu którego zastępcą mianowany został adw. kr. dr. Kohn, w Samborze zamieszkali, z wezwaniem do wniesienia obrony do dni 90ciu.

Wzywa się przeto niewiadowych z miejsca pobytu wyżej nadmienionych, ażeby ustanowionemu dla nich kuratorowi potrzebnych w tym sporze środków obrony dostarczyli lub innego rzecznika sądowi wskazali.

Sambor, 20 stycznia 1885.

L. 449. (302 3—3)

C. k sąd obwodowy w Tarnowie oznajmia niewiadomej z miejsca pobytu Teofili Stojowskiej, iż Towarzystwo zaliczkowe w Tarnowie wniosło przeciwko niej pozew de praes, 8 stycznia 1885 l. 309, o zapłacenie sumy 600 złr. v. a. z pn, i że równocześnie dla niej ustanowiono kuratorem pana adwokata dr. Malawskiego, ze substytucyą adwokata dr. Brzeskiego.

Wzywa się przeto Teoflię Stojowską, aby ustanowionemu kuratorowi środków swej obrony udzieliła, albo tutejszy sąd o swem miejscu pobytu, lub obrać sobie mającym pełnomocnika uwiadomiła, gdyż wrazie przeciwnym skutki z zaniedbania wynikłe sama sobie przypisać będzie musiała.

W Tarnowie, dnia 12 stycznia 1885.

L. 560. (666 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dębicy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Dawida Kannera, iż przeciw niemu i Sarze Kanner wniósł Józef Dawid Gewürtz pozew de praes 27 stycznia 1885 l. 560 o zapłacenie kwoty 64 złr. 58 ct. a. w.

Termin do rozprawy sumarycznej na dzień 17 lutego 1885 o godzinie 9 rano wyznaczony a kuratorem dlan Pinkas Ulman ustanowiony został.

Wzywa się zarazem nieobecnego pozwanego, aby ustanowionemu kuratorowi wszelkich dowodów dostarczył lub innego pełnomocnika sądowi wskazał.

Dębica, 27 stycznia 1885.

L. 5398. (737 1—3)

Zawiadamiając Pawła Adamowicz z miejsca pobytu niewiadomego, iż Pinkas Stein z Frysztaka, wniósł przeciw niemu pozew drobiazgowy o 48 złr., termin do rozprawy na 9 marca 1885 wyznaczony, a do zastępywania go Franciszka Dubiela z Lubli kuratorem ustanowiono, zarazem wzywa się tegoż, aby kuratorowi przed terminem potrzebne wyjaśnienie udzielił, lub innego kuratora przedstawił.

Frysztak, 20 stycznia 1885.

L. 5624. (744)

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że dnia 31 stycznia 1885, wylosowane zostały następujące obligacye pożyczki krajowej z r. 1883.

Serya D. à 5000 złr.

Nr. 54, 83.

Serya C. à 1000 złr.

Nr. 185, 280, 420, 686.

Serya B. à 500 złr.

Nr. 133, 785, 898, 964, 1370, 1473, 1859, 1905.

Serya A. à 100 złr.

Nr. 174, 193, 308, 581, 723, 745, 791, 968, 1030, 1232, 1240, 1454, 1457, 1459, 1476, 2525, 2537, 2841, 3006.

Z dawniej wylosowanych obligacyj nie przedstawiono do wypłaty następujące nra,

Serya C. à 1000 złr. Nr. 8, 307, 324.

„ B. à 500 złr. Nr. 879, 1329, 1433, 1969.

„ A. à 100 złr. Nr. 195, 513, 573, 877, 1005, 1040, 1273, 1360, 2484, 2804 i 2988.

Zakwestyonowane: Ser. A. po 100 złr. Nr, 1256, 1257 i 1258.

Wylosowane obligacye spłacone zostaną w pełnej imiennej wartości dnia 1 maja 1885, za zwrotem tych obligacyj i kuponów w dniu spłaty kapitału jeszcze nie zapadłych.

W razie jeżeliby wszystkie niezapadłe jeszcze kupony nie zostały dołączone do obligacyi wylosowanej, wartość takowych zostanie potrącona z kapitału.

Spłata kapitału nastąpi:

We Lwowie: w kasie krajowej,

w Krakowie: w galic. banku, dla handlu i przemysłu i w domu bankowym A. Mendelsburga.

Lwów, dnia 31 stycznia 1885.

L. 5625. (745)

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 31 stycznia 1885, wylosowane zostały następujące obligacye pożyczki krajowej z r. 1873.

Ser. A. à 100 złr. w. a.

Nr. 688, 747, 767, 777, 787, 982, 988, 1124, 1130, 1144, 1145, 1255, 1276, 1300, 1530, 1534, 2068, 2191, 2839, 2870, 3342, 3327, 3472, 3535, 3671, 3699, 3708, 3724, 3780, 3848, 3846, 3849, 3861, 3934, 3935, 3941, 3955, 4069, 4397, 4399, 4985, 4994, 6241, 6246, 6293, 6339.

Ser. B. a. 300 złr. w. a.

Nr. 20, 157, 343.

Ser. C. a. 500 złr. w. a.

Nr. 87, 113, 213, 380, 431, 767.

Ser. D. a. 1000 złr. w. a.

Nr. 236.

Z dawniej wylosowanych obligacyi nie przedstawiono do wypłaty następujące nra,

Ser. A: 1121, 1151, 1491, 1579, 2205, 2216, 3219, 3226, 3383, 3414, 3503, 3504, 3710, 3729, 3742, 3865, 3898, 3959, 3972, 3996, 4036, 4038, 4363, 4410, 4413, 4967, 5173, 5209, 5221, 5269, 6224, 6226.

Ser. B. 246, 377.

Ser. C. 65, 116, 118.

Ser. D. 190.

Wylosowane obligacye spłacone zostaną w pełnej wartości nominalnej dnia 1 maja 1885, za zwrotem tych obligacyi i kuponów w dniu spłaty kapitału jeszcze nie zapadłych.

W razie braku kuponów, wartość ich potrącona zostanie z kapitału.

Tak spłata kapitału jak i wypłata zapadłych kuponów, uskuteczniona zostanie we Lwowie, w kasie krajowej,

w Krakowie, w galic banku dla handlu i przemysłu, w Pradze, w zakładzie „Zivnostenska Banka pro Cechy a Moravu".

Posiadacze obligacyi wylosowanych, którzy życzą sobie podnieść kapitał w jednym z wyżej wymienionych Zakładów kredytowych w Krakowie i w Pradze, mają miesiąc pzed terminem spłaty złożyć tamże wylosowane obligacye.

We Lwowie, d. 31 stycznia 1885.

L. 30231. (508 1—3)

EDYKT II

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że w skutek edyktu tutejszego z dnia 25 września 1883 do l. 22117/83, otwarto nowe księgi gruntowe.

I. Dla majętności tabularnych:

Liczba porządkowa	Majętność tabularna	położona w gminie katastralnej	w okręgu sądu powiatowego
1	Bojaniec	Bojaniec	Mosty
2	Derewnia	Derewnia	
3	Sielec z miejscowością Zawonie	Sielec	Sokal
4	Jastrzębica (starostwo) Jastrzębica wieś	Jastrzębica	
5	Starogród	Starogród	
6	Tartaków	Tartaków	
7	Tartaków część	Tartaków i Kopytów	
8	Rożanka czyli Tartakowice	Tartaków	
9	Wołświn	Wołświn	
10	Krystynopol	Krystynopol cum Nowy dwór i Sielec	
11	Nowydwór	Krystynopol cum Nowydwór	
12	Ulhowek	Ulhowek	Uhnów
13	Wulka mazowiecka	Wulka mazowiecka	
14	Karów	Karów	
15	Szczepiatyn	Szczepiatyn	
16	Krechów	Krechów z miejsc. Manastyr	Żółkiew
17	Krechów część. zwana Manaster krechowski	dtto dtto dtto Wiszenka Brzyszcze i Hucisko	" Janów Żółkiew
18	Wulka kunińska	Wulka kunińska	
19	Winograd, należąca do Kajetana Agopsowicza	Winograd i Ostrowiec	Gwoździec
20	Winograd, Leonówka	Winogród	
21	Winograd, Baltazarówka		
22	Ostrowiec	Ostrowiec	
23	Słobódka polna czyli nowy Gwoździec	Słobódka polna	
24	Pruchniszcze	Pruchniszcze	
25	Rosohacz	Rosochacz	
26	Czerniatyn	Czerniatyn	Horodenka
27	Łucza	Łucza	Peczyniżyn
28	Krościenko	Krościenko	Dobromil
29	Bruchnal	Bruchnal z Podłubami małemi	Jaworów
30	Podłuby małe (sors)		
31	Wielkie Oczy część I	Wielkie Oczy	Krakowiec
32	Wielkie Oczy część II		
33	Futory		
34	Paszowa	Paszowa	Lisko
35	Boratycze	Boratycze	Niżankowice
36	Sanoczany	Sanoczany Czyszki	" Sambor
37	Chodnowice	Chodnowice	m. del. Przemyśl
38	Głębokie	Głębokie	Rymanów
39	Mrzygłód	Mrzygłód	Sanok
40	Manasterek czyli Podmanasterek	Podmanasterek	Podbuż
41	Podmanasterek część		
42	Rozdziałowice	Rozdziałowice	Rudki
43	Część Rozdziałowice		
44	Grunt 389□° obejmujący, z dóbr Rozdziałowice wydzielony		
45	Dubaniowice	Dubaniowice	
46	Smolnica, z dóbr Gwoździec czyli Spas wydzielona	Smolnica	Stare miasto
47	Ławrów	Ławrów	
48	Przewoziec	Przewoziec	Wojniłów
49	Łysiec miasteczko z Stebnikiem i Księdzowka	Łysiec miasteczko z Stebnikiem i Księdzówką	Bohorodczany
50	Piłatkowce część d. 117 p. 256 Wiłkowszczyzna	Piłatkowce	Borszczów
51	Piłatkowce część d. 117 p. 256 i d. 117 p. 262		
52	Piłatkowce część d. 127 p. 1		
53	Piłatkowce część Nehrebczyzna		
54	Piłatkowce część Grabowczyk		
55	Piłatkowce część Ziembówka		
56	Biała (d. 11 p. 13)	Biała	Czortków
57	Część dóbr Biała Mandatarya (d. 448 p. 393)		
58	Biała nowa (d. 500 p. 100)		
59	Część dóbr Biała zwana „Wygnanka“ także „Szawłowszczyzna“ (d. 51 p. 213)		
60	Sadzawki	Sadzawki krasne	Grzymałów
61	Czernichowce i Werniaki, Fedorowiczów, Kniazyna d. 501 pag. 210	Czernichowce	Zbaraż
62	Czernichowce i Werniaki, Fedorowiczów, Zalesne d. 158 pag. 308		
63	Czernichowce scheda I i Werniaki scheda I d. 3 p. 155 d. 3 p. 157		
64	Nadorozniewa czyli Nadorożniów	Nadorożniów z miejsc Raj	Brzeżany
65	Raj		
66	Krasnopuszcza	Krasnopuszcza	
67	Rakszyn czyli Rekszyn	Rekszyn	
68	Meducha	Meducha	Bursztyn
69	Meducha szlachecka		
70	Podmichałowce	Podmichałowce	Bursztyn
71	Nowoszyny	Nowoszyny	
72	Nieznanów	Nieznanów z miejsc. Czernichówka, Karanie i Pników Budki z kolonią Mierówka	Busk
73	Ostrów	Ostrów z miejsc. Rusiłów	
74	Rusiłów		
75	Czanicz	Czanysz z miejsc. Porady	
76	Rakobuty	Rakobuty	
77	Sokola z Maziarnią	Sokola, Berbeki	
78	Wolica derewlańska także dobrowlańska	Wolica derewlańska	
79	Pohorylce miasteczko, pierwotnie wedle d. 3 p. 395 pod nazwą „Pohorylce część“	Pohorylce	Gliniany
80	Pohorylce wieś, pierwotnie wedle d. 30 p. 245 pod nazwą „Pohorylce miasteczko“	Pohorylce	
81	Pohorylce kameralne, pierwotnie wedle d. 37 p. 149 pod nazwą „Część Pohorylce miasteczko“ i „część Pohorylce wieś“	Pohorylce, Podhajczyki z kolonią Unterwalden i Łahodów z miejsc. Siworogi i Zaciemne	
82	Peczenia	Peczenia	
83	Rozworzany	Rozworzany	
84	Wyżlany także Wyźniany	Wyzniany, Kurowice. Peczenia	
85	Przegnojów	Przegnojów, Słowita	
86	Krzywice	Krzywice	
87	Zamoście	Zamoście	
88	Hanaczów czyli Konaczów	Hanaczów	
89	Folwark Propinacya	Lipowce z miejscowością Majdan	
90	Folwark Młynówka		
91	Folwark Lipowce		
92	Folwark Ślanki		
93	Folwark Łaki		
94	Folwark Zagumienko		
95	Folwark Wierzch wisy		
96	Folwark Kulce		
97	Folwark Lipowczyk		
98	Folwark Czeremoszna		
99	Folwark Burbanówka		
100	Folwark Kopań		
101	Folwark Majdan cipowiecki		
102	Folwark Kamienna		
103	Folwark Tury		
104	Folwark Horodenka		
105	Łahodów		
106	Wiktorówka		
107	Zaciemne		
108	Ludwikówka, zapisana także w tabuli kraj. pod nazwą „Ludwinówka ostafińska“ dom 515 p. 450¹/.	Łahodów z miejscowością Siworogi i Zaciemne	Gliniany
109	Łąki zaciemnieckie		
110	1sza osada łahodowska		
111	2ga osada łahodowska		
112	3cia osada łahodowska		
113	4ta osada łahodowska		
114	5ta osada łahodowska		
115	6ta osada łahodowska		
116	7ma osada łahodowska		
117	8ma osada łahodowska		
118	9ta osada łahodowska		
119	10ta osada łahodowska		
120	11ta osada łahodowska		
121	12ta osada łahodowska		
122	13ta osada łahodowska		
123	14ta osada łahodowska		
124	15ta osada łahodowska		
125	16ta osada łahodowska		
126	17ta osada łahodowska		
127	18ta osada łahodowska		
128	19ta osada łahodowska		
129	20ta osada łahodowska		
130	21sza osada łahodowska		
131	22ga osada łahodowska		
132	23cia osada łahodowska		
133	24ta osada łahodowska		
134	25ta osada łahodowska		
135	26ta osada łahodowska		
136	27ma osada łahodowska		
137	28ma osada łahodowska		
138	29ta osada łahodowska		
139	30ta osada łahodowska		
140	31sza osada łahodowska		
141	Derewlany	Derewlany	Kamionka
142	Beckersdorf	Beckersdorf	Podhajce
143	Uhrynów	Uhrynów	"
144	Rudniki	Rudniki	"
145	Nowosiółka tesarowska	Nowosiółka z kol. Justynówka	"
146	Nowosiółka łęczowska	" " " Muzyłów Rakowiec Sokolniki Pantalicha (miejscowość)	" " Wiśniowczyk Trembowla

Liczba porządkowa	Majętność tabularna	położona w gminie katastralnej	w okręgu sądu powiatowego
147	Lubsza	Lubsza i Strzeliska stare	Rohatyn Chorodów
148	Panasówka	Panasówka	Załośce
149	Niemiacz czyli Mieniacz	Niemiacz	
150	Styborówka czyli Sciborówka	Sciborówka	

II. Dla posiadłości mniejszych:

1. Bojaniec,
2. Derewnia, podlegające sądowi powiatowemu w Mostach.
3. Sielec z miejscowością Zawonie,
4. Jastrzębica,
5. Starogród,
6. Tartaków,
7. Wołświn,
8. Krystynopol c. Nowydwór, podlegające sądowi powiatowemu w Sokalu.
9. Ulhówek,
10. Wulka mazowiecka,
11. Karów,
12. Szczepiatyn, podlegające sądowi powiatowemu w Uhnowie.
13. Krechów z miejscowością Manaster krechowski,
14. Wulka kunińska, podlegające sądowi powiatowemu w Żółkwi
15. Winograd,
16. Ostrowiec,
17. Słobódka polna,
18. Pruchniszcze,
19 Rosochacz, podlegające sądowi powiatowemu w Gwoździcu.
20. Czerniatyn, podlegająca sądowi powiatowemu w Horodence.
21. Łucza, podlegająca sądowi powiatowemu w Peczeniżynie.
22. Kreścieńko, podlegająca sądowi powiatowemu w Dobromilu
23. Mużyłowice z kolonią,
24. Bruchnal z małemi Podłubami, podlegające sądowi powiatowemu w Jaworowie.
25. Wielkie Oczy z przysiołkiem Futory podlegające sądowi powiatowemu w Krakowcu.
26. Paszowa, podlegająca sądowi powiatowemu w Lisku.
27. Boratycze,
28. Sanoczany, podlegające sądowi powiatowemu w Niżankowicach.
29. Chodnowice, podlegająca sądowi powiatowemu m. del. w Przemyślu.
30. Głębokie, podlegająca sądowi powiatowemu w Rymanowie.
31. Mrzygłód, podlegająca sądowi powiatowemu w Sanoku.
32. Podmanasterek, podlegająca sądowi powiatowemu w Podburzu.
33. Rozdziałowice,
34. Dubaniowice, podlegające sądowi powiatowemu w Rudkach.
35. Smolnica,
36. Ławrów, podlegające sądowi powiatowemu w Starem mieście.
37. Przewoziec, podlegająca sądowi powiatowemu w Wojniłowie.
38. Łysiec miasteczko z Stebnikiem i Siędzówką, podlegające sądowi powiatowemu w Bohorodczanach.
39. Piłatkowce, podlegająca sądowi powiatowemu w Borszczowie.
40. Czernichowce z przyl. Werniaki, podlegające sądowi powiatowemu w Zbarażu.
41. Nadorożniów z miejsc. Raj,
42. Krasnopuszcza,
43. Rekszyn z częściami składowemi w gminie Potoczany, podlegające sądowi powiatowemu w Brzeżanach.
44. Meducha,
45. Podmichałowce,
46. Nowoszyny, podlegające sądowi powiatowemu w Bursztynie.
47. Berbeki, z częściami składowemi w gminie Sokole,
48. Maziarnia wawrzkowa,
49. Budki z kolonią Mierówka,
50. Nieznanów z miejsc. Czernichówka, Kazanie, Pników,
51. Ostrów z miejsc. Rusiłów.
52. Czanysz z miejsc. Perady,
53. Rakobuty z częściami składowemi w gminie Rzepniów,
54. Sokole z częściami skład. w gminie Berbeki.
55. Wolica derewlańska. podlegające sądowi powiatowemu w Busku.
56. Pohorylce,
57. Peczenia,
58. Rozworzany,
59. Wyżniany z częściami składowemi w gminach Kurowice, Peczenia, tudzież ciałem tabularnem „Młyn parowy" z dóbr tabularnych Wyzniany wyłączonem, obecnie do arkusza mniejszych posiadłości Wyżnian przeniesionem,
60. Przegnojów z częś. skład. w gminach Słowita i Krzywice,
61. Krzywice z częś. skład. w gminach Słowita i Przegnojów,
62. Hanaczów,
63. Lipowce z miejsc. Majdan lipowiecki,
64 Łahodów z przysiółkiem Sinorogi i Zaciemne, podlegające sądowi powiatowemu w Glinianach.
65. Derewlany, podlegająca sądowi powiatowemu w Kamionce.
66. Uhrynów,
67, Rudniki,
68 Nowosiółka z kolonią Justynówka, podlegające sądowi powiatowemu w Podhajcach.
69. Panasówka,
70 Niemiacz czyli Mieniacz,
71. Styborówka czyli Ściborówka, podlegające sądowi powiatowemu w Załoścach, i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 1go grudnia 1884 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu, w rzeczonych księgach na zasadzie §. 7 lit. b. ustawy z dnia 25 lipca 1871 Nr. 96 dz. u. p. uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby zarzuty swe najdalej do dnia 1 września 1885 a to: co do majętności tabularnych po I 1—150 wymienionych, do przynależnych trybunałów I instancyi, zaś co do posiadłości pod II 1—71 do dotyczących c. k. sądów powiatowych zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Z Rady c. k. wyższego sądu krajowego.
Lwów, dnia 30 grudnia 1884.

Doniesienia prywatne.

L. 2904. (763 2—3)

Ogłoszenie.

Gmina miasta Sokala wydzierżawi swoje prawa:

I Propinacyę na czas od 1 lipca 1885 po koniec grudnia 1887.

II prawo poboru dodatku gminnego (Comunalauflage) na czas od 1 lipca 1885 po koniec grudnia 1887 i

III pobór opłaty myta od mostu i promu na rzece Bugu na czas od 1 lipca 1885 po koniec grudnia 1887. W tym celu odbędzie się licytacya w dniach 23 kwietnia 1885 7 maja 1885 i 28 maja 1885 w godzinach urzędowych w Urzędzie gminnym miasta Sokala

Cena wywołania ustanawia się ad I na 13200 złr. w. a. ad II na 9890 złr. w. a ad III na 3400 złr. w a. wadyum 10% od tejże

Warunki dzierzawy mogą być każdej chwili w Urzędzie gminnym przejrzane.

w Sokalu dnia 1 lutego 1885
Bulsiewicz.

L. 207. (831 1—2)

Ogłoszenie.

Administracya centralna fundacyi hr. Skarbka sprzedaje w dobrach Ostałowice, powiat Przemyślany w drodze licytacyi 1430 sztuk dębów materyałowych.

Jako cenę wywołania ustanawia się kwotę 8600 złr.

Licytacya odbędzie się w **dniu 11go lutego 1885 (środa)** o godz. 2 po południu w biurze Zarządu dobr w Ostałowicach.

Oferty, należycie opieczętowane i ostemplowane wnosić należy do komisyi licytacyjnej w Ostałowicach i złożyć do rąk komisyi wadyum w kwocie 860 złr. albo kwit na złożone poprzednio wadyum w kasie centralnej fundacyi hr. Skarbka we Lwowie.

Warunki licytacyi przejrzeć można w biurze Administracyi centralnej we Lwowie lub też w Zarządzie dobr w Ostałowicach.

We Lwowie dnia 29 stycznia 1885.

L. 673 (694 3—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 45.405 zł 63 ct. wa. listami zastawnemi, z większej sumy 48.100 złr. w. a., na hipotekę dóbr Uniże vel Unisz, w powiecie buczackim położonych, p. Heleny Przybysławskiej własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1 lipca 1883 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielce tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu 6 miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był zł żony.

We Lwowie, 20 stycznia 1885.

Z drukarni Wł. Łozińskieg ... rneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw. fa... papiern Schlöglmühl.